



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 27 (13061)

Sobota, 8 lutego 1997 r.

cena 90 ct

Razem są pięćdziesiąt lat

Katarzyna i Sergiusz Łopuciovie

Jutro, o godz. 11.00 staną przed głównym ołtarzem kościoła podominikańskiego pod wezwaniem Ducha Świętego w Wilnie. Podobnie jak to uczynili w lutowy dzień 1947 roku, w innej wileńskiej świątyni - Wszystkich Świętych. Wtedy młodej parze sakramentu małżeńskiego udzielił ksiądz Jankowski. Kapłan, który swego miasta nigdy nie opuścił i spoczął na starej wileńskiej Roscie.

Złote Gody. Okazja do podsumowania. Ich największe bogactwo: szacunek i przyjaźń, którymi wzajemnie się darzyli w ciągu wspólnych 50 lat. Dwoje udanych, wykształconych dzieci. Syn Janusz i córka Regina. Trójka wnuków. Iwona, córka Janusza, po Wileńskiej Szkole Średniej nr 11 (obecnie Adama Mickiewicza) ukończyła studia (języki obce) na Uniwersytecie Warszawskim i jest teraz prawą ręką swego ojca a także kuratorką drużyny piłkarek ręcznych „Iwona - Polonia” z Ejszyszek, startującej w ekstraklasie litewskiej. Córka Regina mieszka w Warszawie. Jej dzieci Andrzej i Katarzyna (imie na cześć babci) - również w tym mieście. Katarzyna jeszcze się uczy. Andrzej natomiast ma własną rodzinę i swoich dziadków obdarzył już prawnuczką Kamilą.

(Dokończenie na str. 3)



50 lat są razem

Fot. Marian Paluszkievicz



Wytenio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax. 26 10 36



Wodomierze
niskie ceny

gwarancja na 5 lat.
Instalowanie i obsługa
w całej Litwie.

Tel. w Wilnie
62 65 85
w Kownie
71-11 93.



(Zam. 105)

*W następnym tygodniu -
wizyta robocza W. Cimoszewicza*

Do Wilna przybywa premier Polski

W następnym tygodniu z krótką wizytą roboczą przybędzie na Litwę premier Polski Włodzimierz Cimoszewicz.

Rzecznik prasowy rządu donosi, że w przyszły piątek premierzy Litwy i Polski omówią w Wilnie dwustronne stosunki, kwestię integracji z Radą Europy oraz NATO i sprawę umocnienia bezpieczeństwa. Przewi-

duje się podpisanie kilku dwustronnych porozumień rządowych.

Ostatnio Wilno coraz częściej określa Warszawę jako partnera strategicznego w dążeniu do członkostwa w NATO i RE. W prognozach rozszerzenia ich Polska jest wymieniana jako realny pretendent.

(BNS)

O deklarowaniu mienia

Zwracać się wyłącznie do inspekcji podatkowej

Państwowa Inspekcja Podatkowa (PIP) zaleca mieszkańcom, deklarującym swe zarobki i mienie, by się nie kierowali „zamieszczanymi w prasie publikacjami o charakterze dyskusyjnym, które często wprowadzają społeczeństwo w błąd”.

W komunikacie, który opublikowała w piątek PIP, zaleca się, by obywatele we wszystkich interesujących ich sprawach zwracali się do Państwowej Inspekcji Podatkowej.

Do dnia 1 marca swe dochody

i mienie powinni deklarować funkcjonariusze oraz osoby wyszczególnione w ustawie o deklarowaniu mienia i dochodów ludności.

Zgodnie z ustawą o wyborach do rad samorządów, majątek i dochody powinni również deklarować kandydaci na radnych rad samorządowych. Ci ostatni powinni deklarować mienie i dochody posiadane na początku roku bieżącego oraz nabyte od 1 stycznia do chwili zgłoszenia kandydatury.

(BNS)

Sentencja dnia

Miłość między ludźmi należy siać jak złote zboże, a kłósk nienawiści trzeba wyrwać i deptać nogami. Czci człowieka - oto nauka.

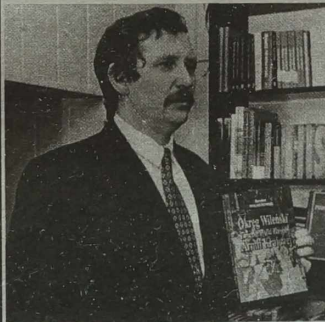
Stefan ŻEROMSKI

„Okręg Wileński ZWZ Armii Krajowej” - autor o swojej książce

Przedwczoraj w wileńskiej księgarni St. Korczyńskiego odbyła się prezentacja książki (praca doktorska) Jarosława Wołkonowskiego „Okręg Wileński ZWZ - AK w latach 1939-1945”. Na prezentację przybyło liczne grono

komitantów AK, dyrektorzy polskich szkół, przedstawiciele UW Pedagogicznego, Biblioteki im. Mażydyasa, Instytutu Historii Litwy, Towarzystwa Litwa - Polska.

Imprezę zaszczcił swoją obecnością Konsul Generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka-Chudzik.



Autor szczegółowo zrelacjonował przebieg pracy nad książką, związany z długotrwałymi poszukiwaniami w licznych archiwach. Korzystając z okazji publicznego rozgłosu (impresę nagłośniło radio, nagrała TV) dr Jarosław Wołkonowski złożył wyrazy wdzięczności Rządowi RP - za przy-

znanie stypendium doktoranckiego i umożliwienie napisania prezentowanej obecnie w Wilnie książki, serdecznie podziękował jej sponansom: Fundacji Armii Krajowej im. Franciszka Miszczyka, Ministerstwu Edukacji Narodowej, Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Stowarzyszeniu Wspólnota Polska.

Dr Jarosław Wołkonowski odpowiedział na liczne pytania zgromadzonych, w telegraficznym skrócie (bo tylko na tyle czas pozwolił) dokonał podsumowania podjętego tematu:

- Akcja po rozbrojeniu oddziałów AK była końcowym akcentem potwierdzającym błędność polskich założeń i możliwości zawarcia porozumienia ze stroną sowiecką, która na tych terenach prowadziła własną politykę i dyktowała swoje warunki. Poparcie aliantów dla sprawy polskiej na tych terenach było faktycznie żadne, natomiast dominacja ze strony sowieckiej - aż nadto silna. Zdecydowało to o upadku polskiej koncepcji na terenach wschodnich i przesądziło o losie zgromadzonych dla niepodległościowego podmiotu polskiego na Wileńszczyźnie.

W końcu ubiegłego roku Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy przygotowało do druku kolejną książkę na ten sam temat pt. „Rok 1944 na Wileńszczyźnie” pod redakcją Jarosława Wołkonowskiego. Książka ta niedługo ukaze się na półkach księgarskich w Wilnie.

Inf. wł.

NA ZDJĘCIACH: autor książki w czasie jej prezentacji; wśród zgromadzonych - komitantów AK.

Fot. Marian Paluszkievicz



Wiadomości w kilku zdaniach

Takie oskarżenia są kłamstwem

Minister ochrony kraju Česlovas Stankevičius odrzucił oskarżenia Česlovasa Jurszenasa, wypowiediane publicznie na konferencji prasowej w dniu 5 lutego, że jakoby minister publicznie bardzo ważną informację dotyczącą zagrożeń bezpieczeństwa państwowego i nie poinformował o tym najwyższych władz Litwy. Takie oskarżenia są kłamstwem i wygląda na to, że w ten sposób świadomie się dąży do dyskredytacji systemu ochrony kraju.

Obywateli Litwy zezwolono na stałe zamieszkanie na Łotwie

We środę gabinet ministrów Łotwy postanowił wydać zezwolenia dla dwóch rodzin obywateli Litwy, którzy stale zamieszkać na Łotwie. Decyzja została podjęta zgodnie z ustawą, określającą przepisy o przyjeździe i pobycie na Łotwie obywateli oraz osób bez obywatelstwa oraz „uwzględniając przyjaźne stosunki sąsiedztwa Litwy i Łotwy”.

Ci obywatele Litwy - to osoby związane z wojskiem sowieckim i członkowie ich rodzin, które dotychczas nie mogły zalegalizować swego statusu w sąsiednim kraju.

Jak donosi MSZ, obecnie w sąsiednim kraju mieszka na stałe około 1200 obywateli Litwy, których status prawny trudno jest określić, ponieważ na Łotwie nie ma ustawy regulującej sytuację prawną obywateli, która dotyczyłaby wszystkich obywateli innych państw zamieszkujących w tym kraju.

Surowe kary za przemyt alkoholu

Przemysł wyrobów alkoholowych i przechowywanie alkoholu z przemytem, tudzież jego sprzedaż, pociąga za sobą anulowanie zezwoleń na handel alkoholem, które nie będzie wydawane повторно. Jednocześnie naruszyteli będą karani grzywnami pieniężnymi. Takie zmiany w ustawie o kontroli alkoholu mają być przyjęte na najbliższej nadzwyczajnej sesji Sejmu.

Powstaje baza danych statystycznych sektora transportowego

Ministerstwo Komunikacji organizuje w bieżącym miesiącu telefoniczne ankietywanie właścicieli samochodów osobowych. Wyniki badania będą wykorzystane do tworzenia ogólnej bazy danych statystycznych w sektorze transportowym.

W dniach 10-14 i 17-21 lutego pracownicy Ministerstwa Komunikacji zadzwonią do 560 przypadkowo wybranych właścicieli samochodów osobowych z 5 miast i 10 rejonów Litwy.

Gromadzone będą dane o intensywności, sezonowości korzystania z samochodu, ile lat liczy sobie pojazd i inne. Informacja zgromadzona w toku ankietyowania, zostanie zachowana w tajemnicy i wykorzystana wyłącznie do uogólnień statystycznych.

Organizatorzy ankietyowania telefonicznego spodziewają się przychylnych odpowiedzi respondentów i zapewniają poufność zebranych danych.

Związek Lekarzy Litwy nie otrzymał odpowiedzi

Związek Lekarzy Litwy jeszcze nie odwołał ewentualności strajku medyków, ponieważ nie otrzymał oficjalnej decyzji rzędu o podniesieniu plac dla medyków.

W końcu stycznia lekarze postanowili, że jeżeli do dnia 15 lutego premier Gediminas Vagnorius nie podejmie decyzji o zwiększeniu plac dla medyków, to rada Związku Lekarzy Litwy (ZLK) zorganizuje strajk. Premier miał do 5 lutego porozumieć się z lekarzami w sprawie wysokości plac.

Partie nie zgłosiły jeszcze kandydatów na posłów do Sejmu

Żadna spośród 33 partii dotychczas oficjalnie nie zgłosiła swych kandydatów na wójtów miejsc w Sejmie, zakomunikowała agencji ELTA Główna Komisja Wyborcza.

Podczas wyborów, jakie odbyły się w październiku-listopadzie roku ubiegłego do Sejmu wybrano 137 posłów ze 141 przewidzianych przez Konstytucję. Z powodu tego, że w wyborach wzięło udział mniej niż 40 proc. wyborców uznano, że wybory nie odbyły się w okręgach Nowej Wilejki, wileńsko-solneckim, wileńsko-troickim i troickim. Wówczas w tych okręgach wysunęło swe kandydatury od 10 do 15 kandydatów.

Powtórne wybory posłów na Sejm odbędą się w tych okręgach razem z wyborami do rad samorządów w dniu 23 marca.

Na razie kandydują na posłów do Sejmu wyłącznie obywatele, którzy sami zgłaszają swą kandydaturę. Jest ich zaledwie trzech. W okręgu troickim zamierzają zgłosić swe kandydatury kierowniczka wydziału opieki społecznej samorządu rejonowego Regina Bologovien oraz były poseł na Sejm Antanas Baskas. W okręgu Nowej Wilejki taki zamiar wyraził re-

daktor naczelny „Kuriera Wileńskiego” Česlas Maleski. Jako kandydaci na posłów do Sejmu zostaną oni zarejestrowani w tym przypadku, jeżeli zbiorą po tysiąc podpisów mających prawo wyborcze obywateli odpowiedniego okręgu wyborczego. Termin zbierania podpisów wpływa na następny poniedziałek.

Ta ustawa nie dotyczy kandydatów z ramienia partii. Dokumenty o swych kandydatkach zobowiązane są one przedstawić Głównej Komisji Wyborczej do dnia 15 lutego.

Konserwatyści Litwy swych kandydatów na posłów do Sejmu we wszystkich czterech okręgach wysuną na konferencji, która odbędzie się w sobotę. Według danych Głównej Komisji Wyborczej, swych kandydatów zgłoszą niewątpliwie Demokracja Partia Pracy, Partia Socjaldemokratyczna, Związek Polaków na Litwie i Związek Centrystów oraz, ewentualnie, Alians Obywateli Litwy, Związek Rosjan Litwy. Jednak, zdaniem przewodniczącego GKW Zenonasa Vaigauskasa, liczba kandydatów w każdym z okręgów będzie mniejsza niż podczas minionych wyborów do Sejmu.

Fotografik został poetą

Algis Jakštas - wykładowca szkoły politechnicznej w Nowych Świecianach pasjonuje się fotografią artystyczną. Jego prace często się ukazują w rozmaitych edycjach. Jest uczestnikiem licznych wystaw. Kilka prac jego zostało wyróżnionych nagrodami międzynarodowymi. Algis Jakštas wyróżnia się wielostronnym talentem, jak to często się zdarza naturom artystycznym. Prócz uprawiania fotografii, pisze też wiersze, prze-

ważnie liryczne. Na półkach księgarskich ukazał się pierwszy tomik wierszy początkującego poety - „Urodziłem się jesienią”.

Tomik jest bogato ilustrowany zdjęciami wykonanymi przez autora, stanowiącymi jak gdyby uzupełnienie poezji. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa „Diemedis”.

Zenon SAMULEWICZ

Współpraca

Porozumienie w sprawie tworzenia Euroregionu „Niemen”

Deklarację w sprawie tworzenia Euroregionu „Niemen” podpisali w czwartek w Wigrach (woj. suwalskiej) szefowie administracji przygranicznych regionów Polski, Litwy, Białorusi i Rosji. Do końca marca br. na bycie opracowany statut oraz tekst porozumienia w tej sprawie.

Sygnatariusze deklaracji z woj. suwalskiego, litewskich powiatów Alytus i Mariampol, woj. grodzieńskiego Białorusi i obwodów kaliningradzkiego Rosji uznali, że „Europejska Konwencja Rady Europy z 1980 r. stanowi fundament do

współpracy transgranicznej na poziomie lokalnym i regionalnym”. Dalej szefowie regionów „wyrażają zgodę na przystąpienie do tworzenia Euroregionu „Niemen” jako gwarantu trwałej struktury aktywnej współpracy transgranicznej władz społeczności lokalnych w regionach przygranicznych oraz jako istotnego czynnika dobroświądźskich kontaktów i szansy wznowienia rozwoju regionalnego”.

O tworzeniu ERN mówi się już od kilku lat. Organizacja tej struktury była dwa lata temu tematem III

Forum Bałtyckiego w Wigrach. Głównym celem Euroregionu jest poprawa poziomu życia mieszkańców tych terenów poprzez rozwój gospodarczy i współpracę przygraniczną w wielu dziedzinach. Pracami organizacyjnymi kieruje Biuro ERN, działające przy Polsko-Litewskiej Izbie Gospodarczej w Suwałkach. Po obecnym porozumieniu, następnym etapem tworzenia Euroregionu ma być konferencja założycielska z udziałem szefów zainteresowanych regionów.

(PAP)

Z konferencji prasowej

„Musimy dostrzegać indywidualne potrzeby dziecka”

Na konferencji prasowej w Funduszu Otwartej Litwy zapoznano się z realizacją projektu wychowania przedszkolnego pt. „Dobry początek” („Step by Step”) w Litwie. Projekt został opracowany przez Fundację Sorosa w Nowym Jorku. Od 1994 roku Litwa wraz z 18 państwami włączyła się do jego urzeczywistniania, uwzględniając, naturalnie, realia swego kraju. Zebrani obejrzeli także film, ilustrujący prace przedszkoli według tego projektu.

Projekt „Dobry początek” wspiera i popularyzuje perspektywiczne nowości w wychowaniu dziecka, dąży do tego, by w pracy pedagogów były elementy aktywności, twórczości, co przyczyni się też do wdrażania założeń reformy oświaty na Litwie.

Metodyka projektu polega na wyborze, ocenie i popieraniu rozwiązań tych umiejętności u dzieci, które są niezbędne człowiekowi w przystosowaniu się do szybko zmienia-

jącej się rzeczywistości. Jej stosowanie w wychowaniu następnie będzie pomocne przy akceptacji zmian, zachodzących w społeczeństwie, w rozwijaniu krytycznego myślenia, w umiejętności dostrzegania i rozwiązywania problemów itp.

Dla pomyślnego realizowania projektu bardzo ważną jest współpraca przedszkola (szkoły) z rodzicami, dostosowanie metod wychowania do indywidualnych potrzeb dziecka, akceptacja, pochwała jego osiągnięć.

Jak widzieliśmy z filmu, przedszkolaki zdobywają umiejętności poprzez zabawę. Dzieci mają urządzenia kąciki zabaw o charakterze budowlanym, przyrodniczym, plastycznym, bardzo ważne jest też przebywanie na świeżym powietrzu. Dzieci, jak wiadomo, uwielbiają bawienie się w piaskiem i wodą. W większości przedszkoli nikt im na to nie pozwala (bo po co dodatkowe kłopoty?). W przedszkolach według

tego projektu dzieci mogą to robić i są za to chwalone. Słowem, wszelka inicjatywa jest popierana.

Przedszkola, które działają według metodyk tego projektu, są w Wilnie, Kłajpedzie i Szawlach, także już jest 10 klas pierwszych, które kontynuują nauczanie według założeń projektu.

Pedagodzy zdobywają umiejętności pracy według tego projektu podczas specjalnie organizowanych seminariów metodycznych i praktycznych. Studenci, studijujący na kierunkach nauczania przedszkolnego i wczesnoszkolnego na Wileńskim, Kłajpedzkim Uniwersytetach Pedagogicznych oraz w Szawelskim Instytucie Pedagogicznym zapoznają się właśnie z tą metodyką.

W polskich przedszkolach w Ejszyszkach i Skodziejszyszkach już stosuje się tę metodykę, taka pierwsza klasa działa też w polskiej szkole średniej w Ejszyszkach.

Anna MAKOWSKA

Budżet mniejszy, ale bez długów

Rada rejonowa zatwierdziła na rok bieżący budżet samorządu rejonu solneckiego. Mimo, że budżet jest mniejszy od ubiegłorocznego, kierowniczka wydziału finansowego administracji rejonowej Lilia Iwaszko optymistycznie ocenia przyszłą sytuację finansową samorządu. Przede wszystkim optymizm podbudowany jest tym, że administracja udało się spłacić zadłużenia, które były na początku roku ubiegłego. Zeszłorocznemu budżetowi pomogłoby kredyt Banku Światowego (3 mln 800 tys. Lt) oraz subsydia Ministerstwa Finansów (1 mln 327 tys. Lt). Te pieniądze umożliwiły spłacenie długów za wszystkie rodzaje energii, rozliczenie się z organizacjami budżetowymi i zwiększenie asygnowań na oświatę, ochronę zdrowia, kulturę i opiekę społeczną. Bez tego zastrzyku pieniężnego budżet wyglądałby bardzo mizernie, ponieważ wpływy z podatków były katastroficznie niskie. Na przykład, wyniosły one zaledwie 6 tys. Lt zamiast 30 tys. planowanych, które miały dać placówką handlowe. Ogółem nie zebrano podatków na sumę około 1 mln Lt. Niespodziewanie duży dochód wpłynął z wymiarzanych kar i konfiskat, chociaż taki dochód nie był planowany.

Rozpoznać rok bez zadłużenia - to już nie jest, uważa administracja rejonu. Dlatego rada rejonowa ze spokojem przyjęła wiadomość, że tegoroczny budżet będzie mniejszy od zeszłorocznego i wyniesie 27,5 mln Lt. Na przykład, znacznie zmniejszą się wydatki budżetowe na ochronę zdrowia w związku z wejściem w życie ustawy o ubezpieczeniu medycznym. Jeżeli w roku ubiegłym na ochronę zdrowia wydano ponad 6 mln litów, to w tym roku będzie potrzebny zaledwie 1 mln. Zatem, administracja rejonu nie denerwuje się z tego powodu, że dotacje z budżetu państwa będą mniejsze. Jednocześnie duże zaniepokojenie budzi to, że rejon nie otrzymał środków na inwestycje kapitalne. W związku z tym ponownie wyłoni się problem zakończenia budowy szpitala w Ejszyszkach.

Natomiast w Ejszyszkach będzie nowa szkoła. Ministerstwo Oświaty zamierza rozpocząć budowę trzeciej szkoły bez pośrednictwa administracji rejonu. Ponadto budżet samorządu najwięcej wydatków przeznacz na oświatę - 51 proc. wszystkich dochodów. Nie zważając na to, można z przekonaniem powiedzieć, że normalne funkcjonowanie szkół nadal będzie stanowiło problem, ponieważ oświata w rejonie, jak wiadomo, ma swoją specyfikę.

Co się tyczy kultury, to miałyby nastąpić jej dalszy rozwój. Wydatki przeznaczone na ten cel wzrosną bowiem o 11 proc., ponadto dla po-

parcia materialnego pożytecznych poczyną na miwie oświaty i kultury, w szczególności na rozwój twórczości amatorskiej, przewidziano wyasygnowanie 50 tys. Lt.

W roku bieżącym zwiększono znacznie wydatki na opiekę społeczną. Na przykład, przewidziano już duży wzrost liczby wychowanków w solneckim domu dziecka, dla którego wyasygnowano więcej środków. O 35 proc. więcej środków przeznaczono na utrzymanie domu starców w Czuzekampach. Będzie tu mogło zamieszkać 30 osób w podziemnym wieku i wszystkie miejsca zostaną zajęte. Tak więc, najbardziej obywateli mogą mieć nadzieję na większe poparcie z budżetu.

Trudno powiedzieć, że przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej są bogate. Jednakże kolejny raz będą musiały zaciskać pas. Tegoroczny budżet przewiduje dla nich mniej środków niż wyasygnowano w roku ubiegłym. Zresztą wplawie, jakie mieszkańcy zauważą te różnice. Niewątpliwie sąś uczucie ludności to, że w budżecie są pieniądze na zakończenie budynku rejonowej strażnicy pożarnej, rekonstrukcję niektórych kotłowni. Zostanie spłacony dług dla budowniczych szpitala w Ejszyszkach. Są pieniądze na wykupienie pałacu Balinskich w Jaszunach.

Piotr RYNGIEWICZ
Solnecki

Katarzyna i Sergiusz Łopuciowie

(Dokończenie ze str. 1)

Miłość Katarzyny i Sergiusza - to nie patrzyenie na siebie, lecz patrzenie w tym samym kierunku. On: cenie swoją żonę, że urodziła mi dwoje dzieci i była zawsze wiernym przyjacielem. Ona: nigdy nie usłyszała od niego słowa, choć przecież w życiu różnie bywa. Bardzo dbał o dom i o to, żebyśmy z córką były dobrze ubrane, nawet w najtrudniejszych czasach potrafił zdobyć dla nas coś modnego.

On, jak na prawdziwego mężczyznę przystało, zbudował dom i zasadził wokół niego drzewa. W dzielnicy Nowy Świat, niedaleko Szkaplernej na Lipówce, gdzie się urodził.

Poznali się „na drodze”. Ona mieszkała w miejscowości Żaścianek. Rzecz naturalna, w owych latach pieszo chodziło się wszędzie, np. do kościoła w Wilnie. On budował szosę ejszską. Dokładnie do dziś pamiętają miejsce, w którym nastąpiło pierwsze spotkanie. Imponował jej. Był starszy, solidny, miał posadę. Od tej drogi rozpoczęła się ich wspólna droga.

W dniu ślubu On był elegancko ubrany. Ona miała długą, białą suknię. Matka zrobiła wszystko, by córka szła do ołtarza pięknie wystrojona, jak na Zacharewiczównę przystało, choć w domu biednie było. Ojciec zmarł młodo, ośrodcząc ośmioro dzieci: trzy córki i pięciu synów. Matka mogła być dumna: wszystkich wychowała na porządnym ludzi, a pozostałe córki, podobnie jak Kasie, pięknie, chociaż z ostatniego, wyrosła do ślubu.

Wesela pary młodej, tak jak przyjęte w Wilnie i na Wileńszczyźnie, odbyło się „na dwa końce”. Początkowo w Żaścianku, potem w Wilnie. Przygrywali do tańca cybaliści, akordeonista i skrzypki. Pani Katarzyna szczegó-

nie dobrze zapamiętała pierwszego z nich. Może dlatego, że ten Kaczkowski z Rudomina tak wspólnie grał na cybalach.

Zamieszkali początkowo na Poniewiejskiej (d. Nieświejskiej), potem kupili małe domki na ulicy Telskiej, która przed wojną nazywała się żaukiem Kowieńskim. Tu na świat przyszły dzieci. Początkowo syn, w trzy lata później - córka. Sergiusz zaczął budować swój prawdziwy dom rodzinny. Po paru latach wielkiego wysiłku i trudu przenieśli się doń całą rodziną. Pani Katarzyna zaczęła pracować na „Sparcie”. 20 lat - w tej fabryce. We własnoręcznie wybudowanym przed laty domu dziś zostali we dwoje...

Pani Sergiusz - wlinianin z działa pralniczego. Znal „pół Wilna”, jeśli chodzi o ludzi i „całe Wilno”, jeśli chodzi o jego zabijaki, zakątki, zakamarki i zdarzenia. Swoje pracowitość wieścił poświęcił rodzinie miastu. Przed wojną jako pracownik wydziału drogowego Magistratu Wileńskiego sprawował opiekę nad 700 km miejskich ulic. Potem budował nadal ulice, place i pomniki, już z ramienia Gorispolkomu.

Był uczestnikiem i świadkiem ciekawych wydarzeń, epizodów z życia Wilna. W latach 1935-1936 jako mistrz drogowy kierował robotami przy przekładaniu dróg dojazdowych i szkieletów dla pieszych do cmentarzyka na Rossie, gdzie powstało Mauzoleum Józefa Piłsudskiego. Jest budzą jedynym żyjącym bezpośrednim uczestnikiem przygotowań do uroczystości złożenia serca Marszałka i prochów Jego Matki.

W czasie wojny jako plutonowy wojskowego szpitala nr 301 Obszaru Warszawnego Wilno wraz z wlinianinem pułkownikiem Kieksztą transportowali rannych żołnierzy z Karskwa do Wilna. Umieszczali ich w szpitalu na Antokolu, a kiedy ten był już przepelniony, lokowali

rannych w pobliskiej szkole (później nr 5). Pamięta trudny podróży, pełnej niebezpieczeństw. Naloty lotnictwa i bombardowanie transportów i porucznika Kuryckiego, który im towarzyszył.

Był świadkiem, jak przed wojną na Żożowskiej w dzielnicy Lipówka wznowiono nowoczesną Rozgłośnię Wileńską Radia Polskiego. Pamięta, jak w 33 czy 34 usuwano z ulic Żwirki i Wigury oraz Szkaplernej drewniane chodniki i kładziono nowe, betonowe. Przypomina, jak przed samym wybuchem wojny na Nowym Świecie i Lipówce kopano okopy... A potem krewni i znajomi ruszyli do Polski. „Zostalem, bo komus przeciw trzeba było zostać na tej ziemi...”

Tak szybko starość przyszła. Nie wiemy, jak te lata tak szybko przeleciały - z zadumą i smutkiem powiedziała pani Katarzyna. Ale ten smutek trwał dosłownie jedną, jedyną chwilę. Bo wnet dodała: „Pożyliśmy jednak jak trzeba, nie żałujemy”. Zdziwiona z zaburzonej pamięci przypomniała uroły spędzone w miejscowościach wypoczynkowych, wyjazdy do Dusznik, do dzieci i krewnych w Polsce. I mawiała w gronie przyjaciół w przepięknych zakątkach podwileńskich. Pani Katarzyna: „W wolnych chwilach nigdyśmy w domu nie siedzieli. W niedzielę zawsze na 10 do kościoła, a potem mąż podjeżdżał „wyproszonym” z pracy autobusem i razem ze wszystkimi znajomymi wyruszał nad jeziora. Mieliśmy dużo przyjaciół. Dziś, niestety, wielu z nich nie żyje. Nasze przyjaźnie były od serca, na długie lata. Z Łodzią Taberę z Lipówki przyjaźnię się oto już 40 lat.

Jutro do kościoła Św. Ducha przybędzie cała rodzina. Z Warszawy też i dwie bratowe z Olsztyna. Przyjeżdże weselne odbędzie się w restauracji. Na 40 osób, a może więcej. Wszystkim „zawiaduje” syn Janusz. W następnym dniu spotkają się w domu, zgodnie z



tradycją: „na dwa końce”. Pani Katarzyna na tę okazję zrobiła także wiazki kiebas (jak danie gorące, znakomite, o czym przekonał się). W restauracji natomiast będą własnoręcznie upieczone przez nią torty i inne ciasta, bo tak w rodzinie Łopuciów przyjęte.

Janusz, który rodzicom wyprawia Złote Gody, pytał, czy życzą sobie, żeby muzykanci „wypuścili” ich z domu. Pani Katarzyna: „Gdzież to widziane, starzy i z muzyką”. Gdy to jednak mówiła, w oczach jakieś iskierki się zaświeciły, jakby dopomniawszy słowa: „Nic by się nie stało, żeby jednak muzyka była...”

Pisaliśmy o tej rodzinie z ogromną przyjemnością. Tym większą, że są na szczytach Czytelników. Są ludźmi ciekawymi, pracowitymi, życzliwymi. Gościła na naszych łamach jako bohaterowie publikacji. Niedawno pisaliśmy o Januszu - przedsiębiorcy, prezisie Klubu Sportowego Polaków na Kwiecie „Polonia”, dyrektorem generalnym spółki aktywnej „Centrum Piłkarskiego „Zalgris”. Pan Janusz m.in. wspiera finansowo czytelnictwo „Kuriera Wileńskiego” prenumerując go dla ludzi ubogich...

Halina JOTKIALŁO

NA ZDJĘCIACH: Janusz i Regina przy domu, w którym się urodzili; Katarzyna i Sergiusz przy własnym domu; Sergiusz wybudował dom i zasadził wokół niego drzewa.

Fot. z archiwum rodzinnego Łopuciów

Życzymy z okazji Złotych Godów Katarzynie i Sergiuszowi Łopuciowi długich wspólnych lat!



Jutro nastąpi sfinalizowanie zabawy-konkursu

Czy znacie Mickiewicza?

Jeszcze raz zawiadamiamy wszystkich uczestników naszej bożonarodzeniowo-noworocznej zabawy-konkursu, poświęconej zbliżającej się 200 rocznicy urodzin Wieszcza, że WRĘCZENIE NAGROD NASTĄPI JUTRO - 9 LUTEGO BR., O GODZ. 12.00 W MIESZKANIU-MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA W WILNIE (ZAULEK BERNARDYNSKI 11). ZAPRASZAMY. Przypominamy, że NAGRODY KSIĄŻKOWE ZOSTAŁY UFUNDOWANE PRZEZ POLSKĄ MACIERZ SZKOLNĄ ORAZ AUTORA TEJ NOTATKI, NATOMIAST KONSUL GENERALNY RP W WILNIE P. WALDEMARLIPIKA-CHUDZIK UFUNDOWAŁ TRZY NAGRODY-NIESPODZIANKI.

Przed uczestnikami imprezy wystąpi DZIECIĘCY TEATR DAWNEJ MUZYKI I TANCA M. WILNA „PUELLI VILNENSIS” - DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY DONALDAS STRIKULIS, WYKONAŁE ZOSTAŁA WYTWÓRZY Z OKRESU RENESANSU (ODRODZENIA).

Jerzy SURWIŁO

Zapraszamy na niedzielne Polaków rozmowy

W ramach poproszenia swej działalności, oprócz podstawowych tematów dyskusyjnych przeprowadzanych w ZM ZPL, o których informujemy zainteresowanych dodatkowo, Polski Klub Dyskusyjny zaprasza na każdoniedzielne, relaksowe spotkania w Polskiej Galerii Artystycznej ul. Łszganytoja 2/4 od 15.00 do 18.00. Chętni poczytania prasy znajdą tutaj początkowo trzy polskie czasopisma „Kurier Wileński”, „Nasza Gazeta” oraz „Znad Wili”, które gratiśowo udostępniamy naszym Rodakom. Wyżej wymienionym Rodakom w imieniu polskiej czytelników tak drogą wyrażam nasze serdeczne podziękowanie. Oprócz prasy przy małej czarnej możliwe będą spontaniczne dyskusje lub zwykłe niedzielne Polaków rozmowy.

Najbliższa niedziela 9 lutego 1997 r. będzie początkiem nowej formy działalności Polskiego Klubu Dyskusyjnego.

Serdecznie zapraszamy

Prezes PKD Stanisław KRZYWICKI

Vilna, Wilno, Vilnius

Mamy w księgarniach do dyspozycji czytelnika nowe wydanie „Litwos miestų vardai”, czyli „Nazwy miast litewskich”. Jest to praca Aleksandra Vanagasa (wyd. Kostło) i encyklopedia leidykla, Vilnius 1996 r.). Format książki kieszonkowej, stron nieco ponad 300, omówiono 165 nazw miast i miasteczek Litwy. Poza tym ma słowo wstępne V. Maciejuskie, bibliografia oraz niepełna dwustronnie podsumowanie w języku niemieckim.

Należy sądzić, że oprócz Niemców, cdyja się zainteresują również nasi czytelnicy, jako że są tam zawarte miejscowości te, w których mieszkają. Dla przykładu wymienię z nich tylko niektóre - Palrade, Maistra-gala, Nemenczine, Eisziszkes, Igalina itp. Naturalnie, przede wszystkim sam Vilnius. Odsyłając zatem czytelnika do tych źródeł bezpośrednio, możemy dla większego zainteresowania wspomnieć o Wilnie.

Wilno, a najwcześniej po łacinie w liście księcia Giedymina do miast i zakonów w Niemcech - brzmi Vilna, czyli jeszcze w 1323 roku, odkąd nabył się datuje nazwa naszego miasta. Giedymina pisze po łacinie: „in civitate nostra regia Vilna, inaczej „w naszym mieście królewskim Vilna”, czyli w

Wilnie. To rzecz znana, ale nie szkodzi przypomnieć, że ową określenie „królewskie” wskazuje, że musiało to być już porządne miasto, choć dopiero odłód określamy datę jego powstania. No, ale taka obowiązująca konwencja w świecie. Chyba, że się jeszcze znajdą dokumenty, źródła, które odmiennie tą datę. Zresztą rzecz niewykłuczona. A. Vanagas podaje używane w różnych dokumentach nazwy Wilna - po rosyjsku, po niemiecku, po polsku, różne konfiguracje onomastyczne. Oczywiście, że pochodzi ono, jak w innych typowych okolicznościach od nazwy rzeki. Pisownia jest przetrwała: Vilne, Vilne, de Vilna, Wyłne, do Vilna, a jednocześnie Vilno (1324), Vilno, Wyłno. Co ciekawe, na drogowymkazie na Litwie i dziś znajdziemy nazwę Vilna. Litewskie brzmienie Vilnius notuje Daukša w „Po-stylli” (1600). Wilno, które było rodzajem

niemkiego, bardziej wypłynęło na utwierdzenie się litewskiej męskiej formy Vilnius. Chociaż należało się wprawdzie językowi litewskiemu podlegać z jednej strony, wiedy najpowszechniejszą będącą w życiu. Ciekawieść są dociekania nazwy rzeki Wi, li, która ze słowiańskim najprawdopodobniej otrzymała nazwę Węłja, co znaczyło by „młodo, wędka”. Niemniej gród otrzymał miano od niemcejszej - Wilni, czyli dzisiejszej Wilenki, przy której ujściu został osiedzony.

Danuta WEROWSKA

Kronika kulturalna

Specjalna nagroda dla Jerzego Surwiły

Redaktor Zbigniew Różański - przewodniczący Klubu Publicystów Polonijnych Stowarzyszenia Dziennikarzy RP poinformował Konsulat Generalny RP w Wilnie, że naszemu koleźce redakcyjnemu Jerzemu Surwiłowi Wielka Kapituła Nagr. d. „Polonusa” przyznała specjalną nagrodę Klubu Publicystów Polonijnych. Jest to piękny puchar z wrytym nazwiskiem i imieniem oraz dyplom Wielkiej Kapituły.

Polskie Studio Teatralne zaprasza

Przypominamy, że jutro w lokalu Pałacu Łącznościowców (ulica Świętojańska 11) Polskie Studio Teatralne zaprasza na przedstawienie sztuki „Poliglota” Kazysa Sąja. Początek o godz. 15.00, bilety można nabyć na godzinę przed spektaklem.

Sztukę tę wyreżyserowała Lilija Kiejrzyz - kierowniczka arty-

styczna i reżyserka Studia. Premiera „Poliglota” odbyła się w końcu grudnia ub. roku z okazji 35-lecia działalności tego zasłużonego dla naszej kultury zespołu, popularnie zwanego „przy medykach”.

Do Wilna przybędzie orkiestra z Warszawy

Centrum Kultury Polonijnej na Litwie im. Stanisława Moniuszki z prezys-dyrektor Apolonią Skakowska przygotowało nam kolejną miłą niespodziankę. Na jej zaproszenie przybędzie znany zespół - Warszawska Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna. Jej wileńskie występy będą niewątpliwym wydarzeniem. 16 lutego w Dniu Odrodzenia Państwowości Litwy, warszawczycy dadzą dwa koncerty. O godz. 11.00 - w Pałacu Łącznościowców (ul. Świętojańska 11) - dla młodzieży szkolnej, o 16.00 - w Pałacu Pracowników Sztuki (dawny Ratusz, a potem Muzeum Sztuk Pięknych).

H. J.

1. To „Unicum wśród beletrystów...”

...słowiańskich, nie tylko polskich, nie-
stychana wytwórczość i płodność swego
czarodziejskiego pióra” - napisał o
Kraszewskim znany polski slawista, his-
toryk kultury, języka i literatury prof.
Aleksander Brückner.

Józef Ignacy Kraszewski (pseud. li-
teracki Bohdan Bolesławita i in.), po-
wieściopisarza, poeta, krytyk literacki,
publicysta, dziennikarz, wydawca, dzia-
łacz społeczny i polityczny, urodził się
28 lipca 1812 r. w Warszawie (zm. 19
marca 1887 r. w Genewie). Pochodził z
rodziny szlacheckiej. Dzieciństwo spęd-
ził w podlaskim dworze babki, w Ro-
manowie. Do szkół uczęszczał od 1822 r.
kolejno w Białej Podlaskiej, Lublinie i
Świsłoczy. W 1829 r. został studentem
Uniwersytetu Wileńskiego, gdzie,
wbrew woli ojca, studiował literaturę.
W grudniu 1830 r. aresztowany za udział
w tajnym związku młodzieży. Dzięki
staraniom rodziny w marcu 1832 r. zo-
stał zwolniony i do lipca 1833 r. prze-
bywał pod nadzorem policyjnym w Wil-
nie (związkom Kraszewskiego z naszym
miastem, z Litwą oraz tematyce literackiej
w jego twórczości zostanie poświę-
cona oddzielna publikacja).

Z Wilna przyszedł autor „Starej ba-
śni” wyjechał do majątku ojca Dolhe.
W latach 1837-1853 gospodarował sa-
modzielnie na Wołyniu, najpierw w
dzielnicy w Omielnie, a od 1840 r. w
majątku własnym: Gródku i Hubinie.
Jego praca pisarska zaczęła się mniej
wielej w roku 1829 - miał wtedy 18 lat
- i trwała nieprzerwanie przez 57 lat,
do ostatnich tygodni życia. Pierwsze ziden-
tyfikowane „powieści” Kraszewskiego
ukazały się w 1830 r. w „Noworoczniku
literackim” i „petersburskim „Balauncie”
Pierwsze powieści wydał w Wil-
nie w latach 1831-1833.

Powszechnie do dziś wiadomo, że
pisał wiele, lecz gdy przyglądamy się bli-
żej temu, co zdołał w ciągu tych 57 lat
dokonać, ognia nas rosnące zdumienie
- stwierdza Józef Bachórz w swojej
publikacji „Naprawdę witszy”, poświęco-
nej 100 rocznicy śmierci J. I. Kraszew-
skiego - tego zdumienia niewątpliwie
odmierzają roznizami jego dorobku do
współczesności. „Jakim sposobem człowiek
wąży, chorowity, przez burzę często
umozniony, mógł napisać około pół tysią-

ca, a gdyby starannie wszystko zebrać/
około tysiąca tomów, tego nikt nie obja-
śni” - pisał o tym zadziwiającym feno-
menie Aleksander Świętochowski, sam
pracujący nad przeciętnością i nieskory do
wyrazów uznania dla innych. Mielśmy
w naszym duchowo bogatym wieku XIX
autorów niezmierzdomo płynących, ale
ilością dokonań żaden z nich nawet nie
przyszedł się do Kraszewskiego. Czy
zresztą tylko w polskiej literaturze?

Jedne źródła podają, że spis powie-
ści Kraszewskiego obejmuje 225 tytu-
łów (około 400 tomów), inne - że 346
wydanych w 600 tomach. Są też w obie-
gu jeszcze większe liczby. Świadczy to
o wydajności niezwyklej. Wśród potom-
nych ta fenomenalna płodność literacka
pisarza budziła podejrzenia. Wiedzieli
przecież, że to Francji Aleksander Du-
mas-ojciec, firmujący ponad 300 tomów
powieści i dramatów, posługiwał się
„wyrobnikami”. Podejrzliwi zaglądali
więc do „kuchni” Kraszewskiego.
Stwierdzili ponad wszelką wątpliwość:
wszystko napisał własnoręcznie, gęsimi

wiedziach programowych, zgodnie z
którymi widział swoje pisarstwo jako
„wierny obraz” życia społecznego.
Trwałe miejsce w literaturze zyskały
powieści zwane ludowymi: „Historia
Sawki” (1842 r.), „Ulana” (1843 r.),
„Budnik” (1847 r.), „Ostap Bondar-
czuk” (1847 r.) z częścią 2 pt. „Jaryna”
(1849 r.), „Chata za wsią” (1852 r.),
„Jermola” (1855 r.), „Historia kolka w
plocie” (1860 r.). W nich nadal pisarz
życiu chłopów pańszczyźnianego rangę
tematu literackiego, wyposażał swych
chłopskich bohaterów w pełne cechy
ludzkich, w zdolność przeżywania wiel-
kich namiętności, odkrywał w nich pra-
wdo charakteru, własną etykę i kultu-
rę, pęd do wiedzy, poświęcenie dla bli-
źnich, zdolności artystyczne. O popular-
ności powieści ludowych może świad-
czyć to, że np. „Ułana” doczekała się
ponad 20 wydań polskich i drugie tyle
w 8 tłumaczeniach, natomiast „Chata za
wsią” (z obrazami życia Cyganów) była
wznawiana 27 razy, nadto 10 razy w 4
przekładach.

ściach, w których stawał py-
tania o cel ludzkiej egzysten-
cji, o miejsce jednostki w świe-
cie. „Pamiętniki nieznajomego”
(1846 r.), 4-tomowy
„Śmieszki” (1847 r.), „Tomko
Prawdziwy” (1850 r.), „Powieść
bez tytułu” (1855 r.), „Meta-
morfozy” (1859 r.).

Od pierwszych lat swej
twórczości podejmował Kras-
zewski próby powieści histo-
rycznej, publikując też swoje
rozważania teoretyczne nad jej
właściwym kształtem - „Słów-
ko o prawdziw w romansie his-
torycznym” (1843 r.). Wśród
jego pierwszych utworów o te-
matyce historycznej są: „Kościół świe-
tomichalski w Wilnie” (1833 r.), „Zacy-
krakowsy w r. 1549” (1845 r.), „Zy-
gmuntowski czasy” (1846 r.) i in. Naj-
bardziej znaczące powieści historyczne
powstały w dreźnieńskim okresie twó-
rczości. Otwiera je cykl (wyd. pod pseud.
Bolesławita), w którym starał się utwa-



multowie” (1872 r.), „Wielki nieznajomy”
(1871-1872), „Pamiętnik panica”
(1875 r.), „Dziennik Serafiny” (1876 r.).

Trzeci okres twórczości Kraszew-
skiego, na który przypada rozwój powie-
ści historycznej, cechują pierwsze pró-
by związane z atmosferą polityczną po
upadku powstania - „Rzym za Nerona”
(1864 r.), są również przedstawiane losy
uchodźców politycznych po czynach
zbrojnych - 3-tomowa powieść „Tula-
cze” (1868-1870).

Po 1870 r. Kraszewski zwrócił się
do XVIII w., który stał się tem najwięks-
zej liczby jego utworów. Powstała
wówczas m.in. trz. trylogia saska „Hra-
bina Cosel” (1874 r.), „Brühl” (1875 r.),
„Z siedmiu lat wojny” (1876 r.), „Sto
diabłów” (1870 r.), „Macocha” (1873 r.),
„Warszawa w 1794 roku” (1873 r.).

Takie utwory, jak „Historia o Janu-
szu Korczaku i pięknej miecznikównie”
(1875 r.) i „Krzyżacy 1410” (1874 r.)
były wstępem do nowego wieloletniego
cyklu powieści historycznych (29 utworów
w 79 tomach), który Kraszewski zaczął
wydawać w 1876 r. Cykl ten stanowi be-
letrystyczną historię Polski od czasów
najdawniejszych, bajeńskich do epoki
saskiej - do XVIII w. Zaczął go od „Sta-
rej baśni” (1876 r.), poprzedzając takimi
wyróżniającymi się powieściami, jak
„Król chłopów” (1881 r.), „Banita”
(1885 r.) i in., i zakończył „Saskimi
ostatkami” (1886 r., wydanie pośmiert-
ne 1889 r.). Rekordowo początko ona
zakończyła się „Stara baśń” w ciągu 110
miał ponad 60 wydań, wiele przełożeń,
6 przekładów. Najbardziej też nazwisko
pisarza zrosło się z tytułem tej powie-
ści.

Powieściopisarstwo „historia w
powieści”, która była swymistym podręcz-
nikiem historii narodowej dostępnym we
wszystkich zabrakach, to tylko część
twórczości literackiej Kraszewskiego.
Przygotował Jerzy SURWIŁO
(Cdn.)

W tym roku przypada 185 rocznica urodzin i 110-lecie śmierci Józefa Ignacego Kraszewskiego

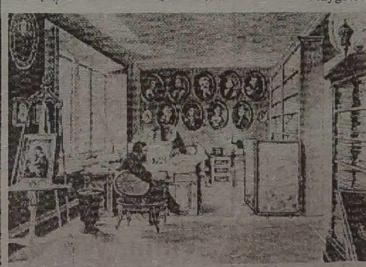
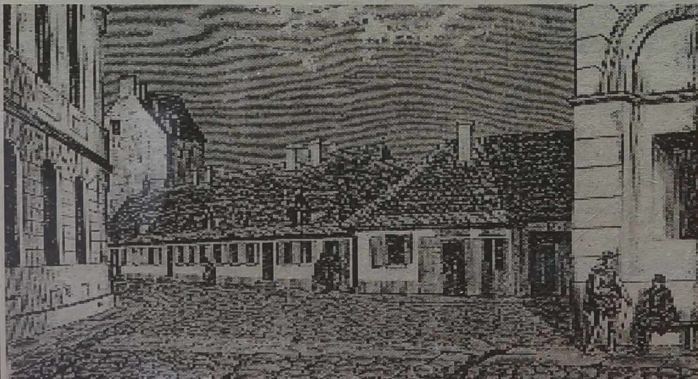
piórami (zużywał ich mnóstwo), piśmem
niezwykle ekonomicznym (i przez to nie
najłatwiej czytelnym), podobnym do ste-
nografi.

Tak więc na czoło unikatowej, nie
tylko w skali polskiej, zarówno co do
rozmiarów, jak i różnorodności, twórc-
zości Kraszewskiego wyrusza się po-
wieściopisarstwo. W ślad za przewod-
nikiem encyklopedycznym „Literatury
polskiej” w jego literackich dokonaniach
można wyróżnić trzy okresy: lata prób i
poszukiwań młodzieńczych 1830-1838;
okres wołyński-warszawski i okres
dreźnieński. Począwszy od „Poety i
świata” (1839 r.), utworu opowiadają-
cego o artystach, Kraszewski na swój
sposób realizował postulat teoretycz-
ny zawarty w jego wczesnych wypo-

Za najpełniejszy obraz całości spo-
łeczeństwa drugo uchodziła 8-tomowa
„Latarnia czarnoksięska” (1844 r.). Za-
początkowała ona zespół powieści o sro-
dowisku szlacheckim, którego był se-
dzą surowym, lecz i sprawiedliwym:
„Komediant” (1851 r.), „Interesa fami-
lijne” (1853 r.), „Dwa światy” (1856 r.)
i wiele innych. Krytyce bogatej szlach-
ty i arystokracji towarzyszyła często ide-
alizacja chłudochłodka („Interesa fami-
lijne”, „Dwa światy”) i pochwała ludzi,
który zrywając ze swą klasą mając się
pracy - „Ostatni z Siekierzyńskich”
(1851 r.).

Na lata 40. przypada zainteresowa-
nie Kraszewskiego problematyką filo-
zoficzną. Znalazło ono odbicie w powie-

li wydarzenia lat 1860-1864, a zlwlas-
cza przedstawiał środowisko ludzi zwa-
żanych z walką w Powstaniu Sycym-
wym. Określenie „obrazki z natury” ak-
centuje dokumentarny charakter tego
cyklu „Obrazki”. Bolesławita podzielił
można na trzy grupy: powieści pisane w
czasie trwania walki 1863-1864 - „Dzie-
nie Starego Miasta” (miał 21 wydań),
„Szpieg”, „Para czerwona”, powstałe u
schyłku działań powstańczych i bezpo-
średnio po klasie, 1864-1866 - „My i
oni”, „Moskal”, „Zyd”, wreszcie zwa-
żane z późniejszymi polemikami i oc-
nami samego powstania - „Dziadunio”
(1869 r.), „Zagadki” (1870-1873), „Mo-
nium” (1874 r.), „Niebieskie mgidy”
(1876 r.), „W złotym jasienku” (1869
r.), „Robotach i pracach” (1875 r.), „Ad-
nym chłopcu” (1879 r.). Kraszewski
przedstawił sprytnych artystów, któ-
rzy mówią o potrzebie służenia krajowi
przez rozwój gospodarki, „lecz pienią-
dże chodzą do własnej kieszeni”. Do
największych powieści po 1863 r. na-
leża: „Palac i folwark” (1871 r.), „Ra-



NA ZDJĘ-
CIACH: J. I. Kra-
zewski w wieku
młodzieńczym;
Warszawa - dom,
w którym piar-
sz urodził; Kra-
zewski w swoim
gabiniecie w Dre-
źnie.

Repr. Cze-
sław Malewski i
Zbigniew Mar-
kiewicz

Do Prezydenta Republiki Litewskiej Algirdasa Brazauskasa
Do Przewodniczącą Sejmą Vytautasa Landsbergisa
Do Premiera Gediminas Vagnoriusa

Odezwa konferencji „Problemy kultury, oświaty, języka Litwy Wschodniej”

Zgodnie z artykułami 3, 10, 14, 22,
25, 26, 29, 32 i 35 Konstytucji Repu-
bliki Litewskiej i ustawami o języku
państwowym, oświacie oraz innym,
jak też z powodu nie zlikwidowania
skutków okupacji przymy:

1. W miesiącach kwietniu-maju
ogłosił, w których gminach stworzo-
ne będą możliwości ponownej nauki
w języku litewskim w szkole państwo-
wej.

2. Uzupełnić ustawę o oświacie:
„Kierowników wydziałów oświaty

powiatów, rejonów minujące oraz od-
wołuje minister oświaty i nauki. Mi-
nisterstwo przeprowadza atestację dy-
rektoriów szkół co trzy lata, nauczycie-
li przedmiotów humanistycznych ate-
stowani są przez powiat co 5 lat, in-
nych przedmiotów - co 10 lat. Naucz-
yciele nie mogą być członkami partii,
organizacji społecznych popierających
tylko jeden obywatel. Uczniowie
szkół państwowych uczą się i wycho-
dzą do lat 16 wyłącznie w swoim
państwie. Zagraniczne organizacje

państwowe mogą uczestniczyć w dzia-
łalności kulturalnej, oświatowej Litwy
jedynie za pośrednictwem odpowied-
niego ministerstwa Litwy.”
3. Do dnia 1 stycznia 1998 roku
powiat wileński powinien przeprowa-
dzić atestację pracowników kultury
rejonów wileńskiego i sołecznego. Zgodnie
z ustawą o języku państwowym
powinni oni znać język państwo-
wy i podtrzymywać kulturę w języku
państwowym. Pracowników tych po-
winno minować wyłącznie minister
kultury RL.
4. Uzupełnić ustawy o wyborach
do Sejmu i samorządów. „Osoby, któ-
re od dnia 11 marca 1990 r. działały
przeciwko Republice Litewskiej lub
dopuszczyły wykroczenia przeciwko
ustawom państwowym, są skreślane z
list wyborczych w wyborach do Sej-
mu, samorządów i w ciągu 10 lat nie
mogą wystawiać na nich swej kandy-
datury, pracować w komisjach wybo-
rzych. Podczas głosowania pocztą

powinni być obserwatorzy różnych
partii.

5. Uzupełnić ustawę o samorzą-
dzie terytorialnym: „Okupowane w
latach 1919-1989 powiaty, rejon, gminy,
starostwa Republiki Litewskiej
przed wszystkim współpracując z po-
wiatami, rejonami Republiki Litew-
skiej, które w owym czasie nie były
okupowane i z tymi państwami, które
nie były okupowanymi.”
6. Ponieważ przy Departamencie
Problemów Regionalnych i Mniejszo-
ści Narodowych istnieje tylko Rada
Współnot Narodowych, więc należy
ponownie powołać przy Sejmie Ko-
misję Problemów Regionalnych.

7. Nie zwlekać z rozpatrzeniem
sprawy autonomistów, oskarżycieli
społecznych minować z ramienia or-
ganizacji popierających integralność i
niepodzielność terytorium państwo-
wego.
8. Przynależą przez sąd kompen-
sacja dla osób, które nieprawie zwo-

nił samorząd rejonu wileńskiego, za
okres zwolnienia wyegzekwować od
funkcjonariuszy, którzy zwolnili. Do-
konać należyte oceny bojówk oświa-
t w języku państwowym przez samor-
ząd rejonowy i przydzielenia bezpłat-
nych obiadów uczniom wyłącznie
szkół polskich.

9. Omówić w Sejmie działalność
Ministerstwa Spraw Zagranicznych:
dlaczego priorytet jest Polsce przyzna-
wany nie zaś krajom bałtyckim - brat-
niej Litwie i Estonii, przekraczane są
upoważnienia w sprawie projektów pi-
sowni nieletnich nazwisk, imion itd.

10. Zgodnie z ustawami RL do-
konać okres dezinformacji posła na
Sejm A. Ploksytis, prezesa Aliansu
Obywateli Litwy M. Waszkowicza,
prezesa Rady Kongresu Polaków Li-
twy A. Blazkiewiczza.

Przewodniczącą konferencji
E. GECZIAUSKAS
„Vortu”
20.01.97



Z wizytą u byłych mistrzów

W roku 1977 trenerzy kadry biathlonowej byłego Związku zauważyli wysokiego chłopaka z dalekiego od stolic sportów zimowych - Niemenczyna. Już jako junior potrafił pokonywać najtęższych specjalistów biegu narciarskiego i strzelania. Wkrótce zadomowił się w kadrze i przez szereg lat odnosił zwycięstwa na przeróżnych zawodach krajowych i międzynarodowych.

Po zakończeniu czynnej kariery sportowej nie pożegnał się z nartami - nadal jest mocny, nadal zwycięża, tylko robi to dziś dla własnej przyjemności. Jak za dawnych czasów, jest przykładem do naśladowania nie tylko dla narciarzy z Niemenczyna. Gościem redakcji jest pan Marian KACZANOWSKI.

- Panie Mariane! Proponuję panu przebiec 20 km biegu biathlonowego. Na każdym stanowisku ogólnym - pięć strzałów (pytań). Zgadza się pan?
- Startujemy!

nie sięgają po wielkie laury, ale na zawodach lokalnych starsza potrafi już zwyciężać.

- A mama sekunduje reszcie?
- Ostatnie cztery lata tylko kibi-

Rok 1978. W dalekim Swierdłowsku nieznany jeszcze chłopak z Niemenczyna rusza na trasę biegu biathlonowego na Spartakiadzie Narodów ZSRR.

Jeździłszy dotychczas na sprzeczce ze starych zapasów, które, niestety, się kończą.

- Więc macie mecenasów?

- Najbardziej poważnym opiekunem moich narciarzy jest moja żona. Posiada sklepik spożywczy - więc pomaga, jak może. A oprócz tego, od czasu do czasu, ktoś jeszcze dorzuci trochę grosza.

- A szkoła?

- Nie możemy za dużo wymagać od placówek oświaty, gdyż same borykają się z trudnościami. Tym niemniej, szkoła jest jakby naszą bazą wypadową.

nim, 21 Biegu, wywalczyłem 47 miejsce na dystansie 50 km. Finiszowałem tuż za moim kolegą z dawnych, biathlonowych czasów, Marianem Powitowskim.

- Cóż to za frajda, ścigać się, jak za młodu, z tym samym współzawodnikiem.

- Z M. Powitowskim ścigamy się cały czas ze zmiennym szczęściem - raz on jest pierwszy, a raz - ja.

- Z Litwy było więcej uczestników?

- W 21 Biegu Piastów startowało



Rok 1992. Na trasie Biegu Piastów w Jakuszycach. Z numerem 176 M. Kaczanowski.

- Igrzyska będą miały mocną obśadę?

- Jeżeli przyjadą wszyscy zaproszeni - to niewątpliwie - tak. Mam nadzieję, że uda nam się zorganizować imprezę nie gorzej niż to uczynili Czesi w Czeskim Cieszyńcu w 1993 r.



- Kto jest organizatorem kolejnych Igrzysk?

- Związek Sportowy Polaków na Litwie „Polonia”, Związek Polaków na Litwie i „Wspólnota Polska”.

- Zawody takiej rangi kosztują?

- Na pewno pomoże „Wspólnota Polska”. Poza tym, liczę na sponsorów, jak też KSPL „Polonia”, który może pomóc ze środków, przeznaczonych na sport masowy.

- Narciarze Niemenczyna wykorzystają okazję do zmierzenia się ze współzawodnikami spoza granic kraju?

- Naturalnie, że wykorzystamy nadającą się okazję. Mam zamiar wystawić ekipę w pełnym składzie.

- Czy mogą do was dołączyć narciarze innych narodowości?

- Niewątpliwie. To dla nich też jest okazja startu międzynarodowego. Poza tym - będzie się tu mógł wykazać każdy, długość tras bowiem jest dostępna dla każdego: 1, 2, 3, 5 km dla najmłodszych, zaś dorośli będą mieli do pokonania 10 i 30 km, ale zostaną też podzieleni na grupy wiekowe.

- Na ile dni są zaplanowane Igrzyska?

- Zależy to od pogody i liczby startujących. Raczej będą to dwa dni razem z imprezami towarzyszącymi. Zawody odbędą się w dniach 14-15 lutego. Zapraszamy wszystkich chętnych.

Po oddaniu 25 strzałów - pytań dobiegliśmy już do mety. Proszę o kilka słów do naszych kibiców.

- Jako że żyję teraz Igrzyskami, więc chcę powiedzieć - odbędą się kościecznie, bez względu na nie. Chciałoby się mieć odrobinę dobrej pogody, śniegu zaś w Niemenczynie mamy pod dostatkiem - więc trasy będą dobre.

- Dziękuję panu za „strzelanie”. Znając pana zahartowany sportowy charakter, wierzę, że Igrzyska się powiedzą, zaś panicy wychowankowie obdarzą trenera wiązką medali najwyższych prób.

Rozmawiał
Andrzej MALKINIS

Fot. z archiwum
pana Mariana
i Tadeusz Ważniewicz

„Tylko karabinek zawiesiłem na gwoździu...”

kuje. Mamym jednak nadzieję, że wkrótce do nas dołączy.



- Pracuje pan zawodowo?

- Tak. Jestem nauczycielem w/w w Niemenczyńskiej Szkole Średniej nr 1, a oprócz tego na zasadach społecznych prowadzę sekcję narciarską.

- Narciarzy szkoły?

- Nie, nie tylko. Biegają pod moim okiem wszyscy, kto ma do tego ochotę.

- Współczesnemu narciarzowi potrzebny jest bardzo dobry sprzęt.

- O sprzęt dziś naprawdę trudno.



- Mówił pan, że nart nie zawiesił. Startuje więc nadal na zawodach?

- Największą imprezą, w której ostatnio biorę udział, jest Bieg Piastów w Jakuszycach. Oprócz tego biegam w towarzystwie weteranów, uczestniczę też w zawodach innej rangi, jak np. w imprezach zimowych, organizowanych przez KSPL „Polonia”.

- Jak się powodzi w Biegach Piastów?

- Jak to się mówi, ze zmiennym szczęściem, ale jak na weterana - jestem z wyników zadowolony. W ostat-

wielu narciarzy z naszego kraju. Zaznaczę, że I. Terentjew z Visagina załaził drugie miejsce. Startowali też rodacy z Solecznik, Wilna, i naturalnie, Niemenczyna.

- Jak wypadli nasi narciarze na tie innych państw?

- W biegu tym prym wiodli Czesi. Nasza drużyna nie była tak błyskotliwa, jak oni, ale uwzględniając nasze możliwości, powiedziałbym, że byliśmy zupełnie dobrzy.



- Biega pan z M. Powitowskim. Czy na trasach spotyka pan innych kolegów?

- Spotykamy się. Najczęściej z bratem Bronisławem (mistrzem sportu w biathlonie, członkiem kadry „Dynamo” byłego ZSRR - przyp. aut.) Innych biathlonistów też nie brakuje na biegach narciarskich. Jako ciekawostkę podam, że w ostatnim biegu weteranów startowaliśmy razem z naszą trenerką panią Julią Staszeliene. Spisuje się nadal nie gorzej od swych uczniów.

- Może kilka słów o starszym Kaczanowskim?

- Bronisław pracuje w „Arasie”. Więć, naturalnie, bez względu na to, dobrej fizycznej formie. Podobnie, jak większość sportowców z tamtych lat, wolne chwile spędza na nartach.

- Mówimy o nartach. A co ła-

tem?
- Lato jest jakby okresem do akumulacji sił i wytrzymałości. Więć dużo biegamy, ćwiczymy, aby z pierwszym śniegiem trenować technikę i „nabiegać” kilometry.

- Czy w Niemenczynie zachowy-

ły się stare trasy narciarskie?
- Nie tylko się zachowały - szukujemy nowe, a to z tego powodu, że już niebawem w Niemenczynie mają się odbyć III Otwarte Zimowe Igrzyska Polaków na Litwie.



- Ileż to czasu upłynęło, gdy w „Czerwonym Sztandarze” napisałem po raz pierwszy o chłopcach z Niemenczyna, którzy stanowili wówczas trzon reprezentacji Litwy?

- Gdy umówiliśmy się na spotkanie, zająłem do archiwum. Był to marzec 1983 r. Wtedy to ukazał się wywiad z moją trenerką Julią Staszeliene. Na zdjęciu obok stałem ja.

- Co w tym okresie wydarzyło się w pańskim życiu?

- Nie powiedziałbym, że zbyt wiele. Założyłem rodzinę, pożegnałem się ze sportem wyczynowym, wychowujemy dwie córki.

- „Białe szaleństwo” pozostało nadal?

- Właśnie zostało, tylko karabinek zawiesiłem na gwoździu. Narty zachowałem i na pewno zostaną aż do ... niech tylko zdrowie dopisze!

- Rodzina poszła w ślady słynnego taty?

- Może jeszcze pójdzie. Na razie



Rok 1989. II Zimowe Igrzyska Polonijne w Zakopanem. Flagę otwarcia Igrzysk wciągają na maszt przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Szwecji i Litwy. Pierwszy od prawej - Marian Kaczanowski.

Blask klejnotów

Są najbardziej pożądanym prezentem, bywają kluczem do sypialni najcenniejszych kobiet. Łamią ludzkie charaktery, a niekiedy doprowadzają nawet do zbrodni. Dlaczego te małe, lśniące kryształki mają nad nami tak wielką władzę?

Wielu filozofów lamalo sobie głowy nad pytaniami: jaka siła kryje się w klejnotach, że zdolne są wzburzyć tak wiele emocji? Odpowiedź zawsze była nieprecyzyjna - ich magiczny czar. Z chemicznego punktu widzenia są one dość prozaicznymi minerałami. Diament na przykład to jedna z odmian węgla, a szafir i rubin są odmianami korundu, czyli tlenku glinu. Przed milionami lat ciśnienie i temperatura panujące we wnętrzu Ziemi zmieniły strukturę krystalicz-

na fragmentów złóż tych minerałów, czyniąc z nich prawdziwe cuda natury. Ich wartość leży więc w tym, że są one były wielką rzadkością. Drogocenne kamienie były przyjaciółmi możnych tego świata.

Od wieków klejnotom przypisywano magiczne właściwości, nie więc dziwnego, że królowie uczynili z nich symbol, a nawet podporę swojej władzy. Szafir, ze względu na kolor kojarzony z niebem, umieszczano w pierścieniach kapłanów i władców, którym przypisywano cechy boskie. Kamień ten miał leczyć melancholię oraz wzmacniać serce. Wierzone, że zielony szmaragd przynosi szczęście w pomnażaniu majątku i uciecha daru wymowy. Diament umieszczano w monarszych koronach symbolizował wiarę i odwagę. Noszenie go miało odprężyć łeb i pozabawiać jadą nawet najgroźniejszą truciznę. Ten najtwardszy z minerałów symbolizował stałość uczuć i był gwarantem rodzinnej szczęścia. Umieszczano go w pierścieniach ślubnych i zaręczynowych. Przechodziły one z pokolenia na pokolenie, a konieczność ich sprzedaży była tragedią. Nie też nie budzi w ludziach tak ogromnego współczucia, jak kobieta zmuszona do wystawienia rodzinnych przedmiotów na miotak licytatora lub zastawiająca je w lombardzie.

Klejnoty (zwłaszcza gdy są okazałe i jest ich dużo) mają jeszcze jedną szczególną właściwość - pozwalają dostrzec w noszących je człowieku cechy wyjątkowe. Niech za świadectwo posłuży fragment listu Madame de Sevigne, która donosiła swemu przyjacielowi o przybyciu do Paryża, po rezygnacji z tronu polskiego, króla Jana Kazimierza: „Interesuję on żywo naszą damą. Ma bowiem kszosłowności, które dla nich wszystkich są przynę-”

Wartość szlachetnych kamieni wzrasta także przez to, że należały one do znanych osób

Choć nie jest już młody ani nie piękny, ani nawet bardzo dowcipny, jest przecież wielce poszukiwany” - oceniała. Legendy są osobną siłą drogocennych kamieni. Niektórym klejnotom jest przypisywana siła fatalna. Ofiarą takiego posiedzenia padł m. in. słynny diament Hope. Szczegółowe zapoznanie się z jego dziejami rozwiewa wiele mitów. Okazuje się, że osoby, które rzekomo ginęły skutkiem jego złej mocy, jak np. Maria Antonina, królowa francuska ścięta w czasie rewolucji - nigdy go nie nosiły. Nie był też w posiadaniu sułtana tureckiego Abdulhamida II - i jego pięknej kochanki, która to bąjk zmyśliła jubilerzy, aby zachęcić klientów do kupna.

Diamentów, które przez swą wagę lub też historię budzą największe zainteresowanie, jest około 50. Każdy ma nazwę będącą jego integralną częścią. Dzieje większości z nich przypominają historię starej arystokracji europejskiej. Mijały stulecia, wzrastały i upadały imperia, zmieniały się dynastie, a drogocenne kamienie pozostawały, zmieniały tylko właścicieli. Gdy z arcy dziejowej schodził monarchowie i arystokracja, natychmiast myśli samymi brylantami ozdabiały się żony bankierów, magnatów przemysłowych lub słynne śpiewaczki operowe. Czasem tylko nadawano im nowy, modniejszy szlif lub zmieniano dekorację. Pokonywały często pół świata, mimo żywiołów i wojen, pomnażając swą cenę z każdym przebytym kilometrem. I nawet najgorsza przypisywana im fama nie była i nie jest w stanie odstraszyć kolekcjonerów od ich kupna.

Przygotował: Konrad JASINSKI

Klejnoty Korony - cenne pamiątki historyczne Anglii

Jednym z najstarszych brytyjskich

HISTORIA



Z tytu korony imperialnej znajduje się wielki Szafir Stuartów. Kamień ten początkowo zdobył front korony, później zastąpiono go Cullinaniem II.

Katarzyna II przyjęła diament podarowany przez Orłow i poleciła wprawić w berto (na zdjęciu). Ofiarodawcy zakazała wstępu do swojej sypialni.



Pierwszy niezwykłe cenny „prezent” Grigorija Orłowa dla ukochanej to korona Rosji. Był on jednym z organizatorów przewrotu pałacowego, w wyniku którego Katarzyna (reprodukcja obok) zasiadła na tronie jako caryca.



Regent - powracal

wraz z monarchią

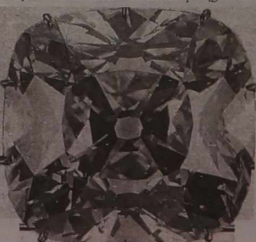
Historia tego kamienia sięga początku XVII wieku, kiedy to znalazłono w indyjskiej kopni. Był własnością gubernatora Madrasu. Później przeszedł w ręce księcia Orleanskiego, regenta Francji, od którego wziął nazwę.

Nosił go król Ludwik XV i jego żona Maria Leszczyńska oraz nieśczęśliwa Maria Antonina. W czasie rewolucji francuskiej został skradziony wraz z inną biżuterią królewską. Niebawem powrócił na właściwe mu miejsce. Już na koronacji cesarza Napoleona I widoczny był w oprawie jego paradyjskiej spady. Po upadku cesarstwa ukryła go druga żona Napoleona, Maria Luiza i przekazała swemu ojcu - cesarzowi Austrii. Ten, gdy przywrócono we Francji monarchię, zwrócił kamień koronie francuskiej. Po ustanowieniu republiki, w czasie wyprawy biżuterii narodowej w 1887 r. Regent został wyłączony z licytacji i przekazany do zbiorów Muzeum Luwru. Odtąd tylko raz opuścił wystawową gablotę - gdy w czasie II wojny ukryto go w zamku Chambord.

Orlow - pożegnany prezent od kochanki

Dokładnie nie wiadomo, skąd pochodził ten wspaniały brylant o bladejżółtawym odcieniu i wadze 189,6 karata. Jedną ze związanych z nim legend głosi, że był częścią ogromnego diamentu zwanego Wielkim Mogolem. Inną natomiast - że okiem posągu hinduskie-

Regent, początkowo zwany Pittem, był wielokrotnie szlifowany. Podczas kolejnych przeobrażeń kamień ten stracił blisko 2/3 swej pierwotnej wagi. Obecnie waży 140,5 karata.



Na portrecie - przedstawiającym cesarza Napoleona I Bonaparte w stroju koronacyjnym - można dostrzec Regenta oprawionego w rękawice spady władcy. Po ustanowieniu republiki diament ten stał się własnością narodu francuskiego i spoczywał w jednej z pilnie strażonych gablot muzealnych Luwru.



W 1962 roku Muzeum Luwru chciało wypożyczyć Hope'a na wystawę biżuterii. Smithsonian Institution wyraziło na to zgodę dopiero po interwencji Jacqueline Kennedy, żony prezydenta USA. W drodze rewanżu władze francuskie zezwoliły na wystawienie w Waszyngtonie obrazu „Mona Lisa”.



Legends są siłą drogocennych kamieni

★ Liczba prawdę Ci powie ★ Liczba prawdę Ci powie ★

Numeromania!

IMIĘ I NAZWISKO

Przeprowadź z liczb utworzonych na podstawie liter imienia i nazwiska pozwoli ci na gruntowne przyjrzenie się sobie i innym oraz ocenę dobrych i złych cech.

Każda litera alfabetu ma przydzieloną liczbę.

1	2	3	4	5	6	7	8	9
A	B	C	D	E	F	G	H	I
J	K	L	M	N	O	P	Q	R
S	T	U	V	W	X	Y	Z	

Drugi system używa liczb od 1 do 8, ale liter nie podaje się w ich zwykłym porządku.

1 2 3 4 5 6 7 8

A	B	C	D	E	U	O	F
I	K	G	M	H	V	Z	P
Q	R	L	T	N	W		
J		S		X			
Y							

Tabela nie zawiera polskich liter, ponieważ oparta jest na alfabecie hebrajskim, więc np. ą trzeba zamienić na a, ę na e, ł na l ó na o, itd.

Aby znaleźć swoją liczbę, należy napisać imię i nazwisko i zamienić wszystkie litery w liczby, a następnie je zsumować. Jeśli suma ma dwie cyfry lub więcej, dodajemy je znowu i operację powtarzamy tak długo, aż uzyskamy wynik jednocyfrowy.

LICZBA URODZENIA

Liczbę urodzenia otrzymujemy przez zsumowanie cyfr występujących w dacie urodzenia. Są na to dwa sposoby:

Pierwszy polega na zsumowaniu liczb w dacie urodzenia w sposób szeregowy, np. osoba urodzona 15 lipca 1950 roku to:

$$1 + 5 + 0 + 7 + 1 + 9 + 5 + 0 = 28 = 2 + 8 = 10 = 1 + 0 = 1$$

Druga metoda polega na zsumowaniu liczb daty urodzenia w pionie, np. osoba urodzona 23 października 1963 roku to: $23 + 10 + 1963 = 1996$

$$1996 = 1 + 9 + 9 + 6 = 25 = 2 + 5 = 7$$

LICZBA SERDECZNA

Liczbę serdeczną otrzymujemy przez liczenie jedynie samogłosek. Odkrywa ona wnętrza osoby takiej, jaką jest ona „naprawdę”.

Jedynka

Mocne indywidualności. Niepokorne, nieustępliwe. Wysoce indywidualistyczne i egocentryczne, nie znoszące sprzeciwu i niezależne. Są inspirującymi przywódcami i przełożonymi, lecz jako podwładni bywają trudni. Tworzą, dają początek i przodują, są dobrymi organizatorami, wynalazcami, projektantami, planistami, inżynierami i technnikami. Mogą tyranizować otoczenie, być chciwi i okrutni.



Czwórka

Liczba niepowodzenia, biedy i przynębienia. Ludzie tej kategorii są solidni, konsekwentni, godni zaufania, praktyczni, ale nie inspirujący, pracowici, lubiący szczegóły i rutynę, nie posiadający radości życia. Sukces nie przychodzi im łatwo, a czasem całkiem im się wymyka. Podejrzliwi w stosunku do wszystkich, którzy nie są im podobni. Miewają okresy silnej depresji oraz nerwowych wybuchów.



Siódemka

To liczba ludzi, którzy żyją w pewnym oddaleniu od codziennego życia. Są to z natury samotnicy, introwertycy. Siódemka jest liczbą uczonych, filozofów i mistyków. Nie interesują ich zbytnio pieniądze czy luksus. Wykazują zamiłowanie do spokojnej refleksji i rozmyślań nad problemami prawdy i tajemnic. Często głęboko nieszczyśliwi i rozczarowani, pesymistyczni, wyniosli i pełni rezerwy.



Dwójka

Są raczej naśladowcami. Czarujący, ulegli, sympatyczni, o dużej intuicji, pojednawczy, słodcy i łagodni. Osiągają swoje cele przy pomocy perswazji, współpracy, taktu i dyplomacji. Sumienni, zyciowi, skromni, znakomicie się sprawdzają w normalnym toku zajęć. Mają też czasem swoje drugie oblicze – złośliwe, oszukańcze, ponieważ liczba 2 to nie tylko liczba kobiet, ale również zła i diabła.



Piątka

Osoby nerwowe, skłonne do ryzyka, niecierpliwe, niespokojne i pobudliwe. Kochają zmiany i różnorodność dla nich samych, rozkoszują się podróżą, hazardem. Elastyczni, pomysłowi, nienawidzą rutyny i śpętania. Czują odrzucie do odpowiedzialności. Próbuja wszystkiego, ale w niczym nie osiągają doskonałości. Choć kapryśni, są osobami pociągającymi.



Ósemka

To liczba oznaczająca uwikłanie w rzeczy ziemskie, sukces czy porażkę materialną, siłę i pozycję społeczną. Ludzie ci są twardzi, praktyczni, uparci, prawdopodobnie mają do czynienia z polityką i interesami. Budują swoją karierę ciężką pracą i uporem. Nie brakuje im rozważań. Posiadają życiowe serce, błysk kapryśnej ekscentryczności i szaleństwa.



Trójka

Niezwykłe szczęśliwa liczba oznaczająca energię twórczą, błyskotliwość, wszechstronność, czar i naturalną siłę przyciągania, zarówno pieniędzy, jak i płci przeciwnej. Osoby związane z tą liczbą są zwykle bardzo utalentowane i mają dar pięknego wyśławiania się. Rozmowni, dowcipni, uwielbiają pochwały, z łatwością odnoszą sukcesy. Dumni i niezależni, są z natury optymistami.



Szóstka

Liczba równowagi, spokoju, przystosowania, zaciśniętego domatorstwa i szczęścia. Ludzie zrównoważeni, lojalni, kochający i zdrowi. Wierni i niezawodni, mają talent do przyjaźni i życia rodzinnego. Czują się najszcześliwsi siedząc przy kominku. Gwałdziarstwo, mają tendencję do drobnośmierczactwa, samozadowolenia, próżności i uporu. Nie posiadają efektywnej byskotliwości trójki.



Dziewiątka

Liczba wielkich umysłowości i duchowych dokonań. Dziewiątki to marzyciele idealści, romantycy. Ludzie namiętni i impulsywni, cieszą się powszechną sympatią i dysponujący dużym wdziękiem, ale łatwo ulegający wpływom. Mają silną potrzebę niesienia pomocy innym i służenia ogółowi ludzkości. Są wspaniałymi naukowcami, artystami i nauczycielami. Kochają światła reflektorów i nienawidzą zapomnienia.



Operacja ratunek

Tajemnice

„Wilhelma Gustloffa”

19 mil na północny wschód od Łeby znajduje się największy podwodny cmentarz wojenny na Bałtyku. W tym miejscu, 30 stycznia 1945 roku zatonał niemiecki transportowiec „Wilhelm Gustloff”. Trzy celne torpedy, wyszłone z radzieckiego okrętu podwodnego S-13, posłały na dno statek, na którym płynęło 6500 żołnierzy i cywilnych uciekinierów. Z lodowatej topieli uratowało się tylko 1252 ludzi.

W styczniu 1945 roku, gdy w panicznej ucieczce przed ofensywą Armii Czerwonej, przez zajmowane przez Rzeszę tereny nadbałtyckie – od Kurlandii przez Prusy i Pomorze – przelewały się miliony ludzi, dowództwo niemieckie zorganizowało gigantyczną operację morską, której nadano kryptonim *Unternehmen Rettung* (Przedsięwzięcie Ratunek), mającą na celu ewakuowanie maksymalnej liczby żołnierzy i cywilów. W akcji wzięło udział około 800 statków, od pasażerskich olbrzymów po parowczyki żeglugi przybrzeżnej i portowe holowniki. Z tej liczby 123 statki zostały zatopione przez radzieckie samoloty i okręty podwodne, śmierć w morzu poniosło ponad 19 tysięcy ludzi. Wojskowi statystycy podkreślają, iż w sumie Operacja Ratunek zakończyła się sukcesem, przy dwóch milionach osób przetransportowanych drogą morską, straty nie przekroczyły 1 procenta.

Nad całą operacją ciekawą jednak trzy tragedie, które pochłonięły niespytkana w dziejach żegluga liczbę ofiar: 30 stycznia, trafiony radzieckimi torpedami, zatonał transportowiec „Wilhelm Gustloff”, wraz z nim zginęło ponad 5000 ludzi, 10 lutego storpedowany został statek „General von Steuben”, pociągający 3600 ofiar, 16 kwietnia to niefortunne torpedami transportowiec „Goya”, a wraz z nim ponad 6600 ofiar. Mimo iż wraz z „Goyą” poszło na dno więcej ludzi, mimo iż zagrożony „General von Steuben” dzielnie walczył o przetrwanie – tylko „Wilhelma Gustloff” otacza swoista legenda.

Ku przeznaczaniu

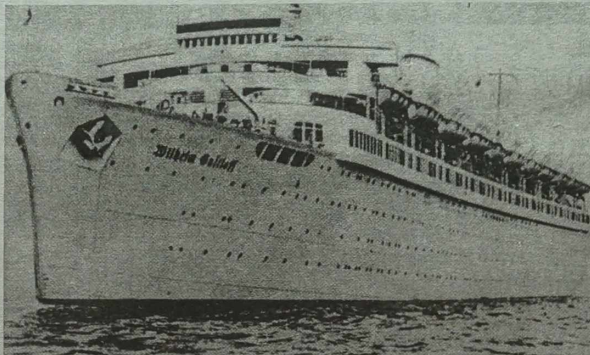
„Wilhelm Gustloff” zbudowany został w 1937 roku w Hamburgu jako statek wycieczkowy hitlerowskich związków zawodowych. Liczył 26 tysięcy BRT, posiadał 208 metrów długości i zabierał 2000 pasażerów. Do wybuchu wojny odbył kilka wycieczek na Morze Śródziemne, Wyspy Kanaryjskie i fiordy norweskie. W roku 1939

przystosowano go do funkcji statku szpitalnego; na jego pokład przetransportowano niemieckich żołnierzy, rannych podczas szturmów na Westerplatte. Od roku 1942, zacumowany w porcie wojennym na Oksiwie, pełnił rolę okrętu-bazy 2 Dywizjonu Szkolnego Okrętów Podwodnych Kriegsmarine.

W końcu stycznia 1945 roku zarządzone ewakuacje szkół broni podwodnej do Kilonii: 918 wyszkolonych marynarzy i wykładowców miało uczestniczyć w ostatniej fazie wojny na terenie Niemiec. Obok nich zakreślano również 373 dziewczęta ze służby pomocniczej Kriegsmarine: w oszronym basenie pływackim w dziobowej części statku zbito dla nich trzytrefowe przesy. Rzesze pasażerów stanowili uciekinierzy, którzy wchodzili na statek za okazaniem specjalnej przepustki. Oficjalnie wydano 4424 dokumenty podróży. Wśród koczujących na nadbrzeżu ludzi, czekających na zbawczy statek, wchodzący na „Gustloff” uznawani byli za szpiegów. Część tłoczących się ludzi dostała się na statek po wręczeniu łapówek, inni dzięki protekcji oficerów i żałogi. Po latach okazało się, że na pokładzie „Gustloff” znalazły się dwie Polki: Stefania Haniak z dziećmi – 8-letnim Teodorem i 5-letnią Jadwigą oraz Krystyna Markiewicz z rodzicami i córką Urszulą (przeżyła wszyscy, ratując się w szalupie).

Zakreślano trawo kilka dni (p. Haniak dostała się na „Gustloff” 28

stycznia). Ostatnich pasażerów, już po odciążeniu, wyciągano prosto z łódki na lina. 30 stycznia wczesnym popołudniem statek opuścił Gdynię. Towarzyszył mu, również wypełniony do ostatniego miejsca, statek pasażerski „Hansa”. Oslone stanoły okręty „Löwe” i T-36. Konwój rozproszył się tuż po wyjściu z portu: ku przerażeniu pasażerów, po awarii steru „Hansa”



„Wilhelm Gustloff” zbudowany został w 1937 r. w Hamburgu jako statek wycieczkowy hitlerowskich związków zawodowych.

wróciła do Gdyni (kilka dni później bezpiecznie dopłynęła do Flensburga), kłopoty z utrzymaniem prędkości marszowej miał torpedowiec T-36, który został w tyle. Wieczorem „Gustloff” minął cypel helski i wyszedł na otwarte morze. Okręty eskorty zajęły pozycje po prawej burcie transportowca. Na statku zarządzono całkowite zaciemnienie. Mimo sztormowej pogody, śnieżyicy i dojmującego zimna (tej nocy temperatura spadła do minus 18 stopni Celsjusza) – wśród pasażerów zapanowało odprężenie. Niektórzy łokrotory kabin zdejmowali zalecenia kapitana, by nie rozbiegać się do piżam.

Trzy torpedy

Radzieckie okręty wojenne, już na początku wojny zamknęły przed Niemcami w głąb Zatoki Finskiej, aż do jesieni 1944 roku nie prowadziły większych działań na Bałtyku. Dopiero w końcu września, po kapitulacji Finlandii (walczącej dotąd po stronie Niemiec) i ujawnieniu przez Finów przejść przez pola

minowe – okręty radzieckie wypuszczały się na dalekie patrole, zwłaszcza w rejon Zatoki Gdańskiej. Rosjanie palali żądzą wojennego sukcesu, inicjowali brawurowe rajdy. Jednym z takich ryzykantów był dowódca okrętu podwodnego S-13, Aleksander Marinesko. 11 stycznia jego okręt rzucił cymy w bazie w Turku i udał się do wyznaczonego kwadratu na wysokości Rozewia i Łeby.

30 stycznia drogi „Wilhelma Gustloff” i S-13 przecięły się. O zmierzchu, z cychającego w zanurzeniu okrętu dostrzeżono wypływający z Zatoki Gdańskiej zaciemniony konwój. Marinesko nakazał wynurzenie i z pełną szybkością, przemakając wzdłuż brzozy, dążył do wyprzedzenia konwoju i zajęcia dogodnej pozycji do ataku. Zatakował od ładu, w lewą burtę prze-

ty. Wyłowiono 1252 ludzi. Ciała ofiar jeszcze przez dwa tygodnie morze wyrzucało na plażach od Łeby do Jastrzebiej Góry, a nawet w okolicach Pilawy. Zwłoki stu ofiar przywieziono do Gdyni, gdzie krewni i znajomi identyfikowali swoich najbliższych. Pochowano ich na cmentarzu Witomino.

Życie po życiu

Wrak „Gustloff” spoczywa na głębokości 45 metrów, w spisie zatopionych obiektów oznaczony jest nazwą „Leba”. Tuż po działaniach wojennych intensywna penetracja wraku prowadzili nurkowie radzieckiej Floty Bałtyckiej. Szukali przede wszystkim legendarnej Bursztynowej Komnaty, zrabowanej przez Niemców z pałacu w Carskim Siole, którą rzekomo w kilkudziesięciu skrzyniach załadowano na statek. Nurkowie radzieccy torowali sobie drogę ładunkami wybuchowymi, co sprawiło, że kadłub jest zdemolowany, blachy poszycia niesamowicie powyginane i poszpecone. Przez trzy lata wrak był w wyłącznym władaniu Rosjan – co wydobyl oni z „Gustloff”, do dziś jest tajemnicą.

Na początku lat pięćdziesiątych badania wraku podjęły ekipy Polskiego Ratownictwa Okrętowego, w latach siedemdziesiątych dołączyli pletwonurkowie z Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku i klubów amatorskich. Zdobyte przez nich trofea to m.in. dzwon okrętowy, eksponowany do niedawna w siedzibie PRO oraz mosiężny, czworokątny żyrandol, który służą jako ozdobny stół szefowi klubu pletwonurków „Rekin”. Przy wraku pojawili się też Niemcy z Bundesmarine; zdjęli oni z burt siedem liter z nazwy statku, które podarowali muzeum uchośwa z krajów nadbałtyckich w Wolbucku. Tajemnicę „Gustloff” przyciągały też pletwonurkowie ze Szwecji, a nawet Wielkiej Brytanii.

Tak jest do dziś. Co roku przy wraku pojawiają się kutry i jachty, z których opuszczają się amatorzy przygód i łowcy trofeów. Czestym gościem jest holownik ratowniczy Bundesmarine „A-141”; z jego pokładu schodził pletwonurkowie i opuszczano pojazd podwodny, wyposażony w kamerę i. Raz po raz pojawiają się sensacyjne informacje rzekomych świadków, iż skrzynie z tajemniczym ładunkiem złożono w salonie wielkim, innym razem, że w piekarni statkowej, w części rufowej. Rozpala to wyobraźnię, stanowi wyzwanie dla łowców przygód. Żejście do wraku „Gustloff” uznawane jest w tym środowisku za nobilitację.

Największy podmoński cmentarz, miejsce wielkiej tragedii wojennej, powinno stać się swoistym pomnikiem; traktowane jest natomiast bezceremonialnie jako cel emocjonujących wycieczek, z których przywieźć można cennie na rynku militarne pamiątki.

Andrzej HALICKI
„Morze”

Rolnictwo

„Głód” ziemi

W woj. bydgoskim zaledwie 3 tys. ha ziemi uprawnej będzie mógł w br. skierować do sprzedaży na przetargach tamtejszy oddział Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Zasoby AWRSP w tym regionie są już ograniczone, a zapotrzebowanie indywidualnych rolników jest, jak się ocenia, dziesięciokrotnie większe.

O skali „głodu” ziemi świadczy przgado dwóch rolników z okolic Złotego, którzy w przetargowym formularzu jesienią ub.r. zaofiarowali... 30 tys. zł za hektar. Kiedy licytacyjna

gorączka opadła, zreflektowali się, że dodatkowy kawałek pola kosztowałby ich po 300 tys. zł i zrezygnowali. Ale zdarzały się już przetargi, na których rolnicy zapłacili po 20 tys. zł za ha.

Ceny ziemi są w tym regionie bardzo zróżnicowane – wahają się od 7 do 15 tys. zł za ha – zależnie od pory roku i lokalizacji pól. I prawdopodobnie będą rosła, bo przed rozpoczęciem robót polowych agencja zapowiada zorganizowanie przetargów tylko na niespełna 750 ha.

Sądownictwo

Ekstradycja Chińczyków

Za zamkniętymi drzwiami Sądu Wojewódzkiego w Warszawie rozpoczęło się posiedzenie w sprawie wniosku Chin o ekstradycję z Polski małżeństwa Mandugiejew, oskarżonych o wyłudzenie równowartości miliona dolarów.

Jeżeli sąd nie zgodzi się na ekstradycję, to do decyzji, jeżeli prokuratura się nie odwoła, będzie ostateczna. W przypadku zgody sądu po-

twierdzonej przez wyższą instancję, ostateczna decyzja należałaby do ministra sprawiedliwości.

Władze Chin zapewniały w swoim wniosku ekstradycyjnym, że małżeństwo nie groziłaby kara śmierci; organizacje pozarządowe, np. Amnesty International, apelują o nie wydawanie Chińczyków, obawiając się wykonania na nich kary śmierci.

Pytania

W Izraelu premier reagował na antypolskie wystąpienia

Nie jest prawdą, że podczas wizyty w Izraelu premier Włodzimierz Cimoszewicz nie zareagował na nieprzychylny wobec Polski wypowiedzi przedstawicieli środowisk żydowskich – powiedział w Sejmie minister spraw zagranicznych Dariusz Rosati, polemizując z Stanisławem Kowalkiem (BBWR i KPN), który w imieniu grupy posłów ze swojego klubu zadał pytanie w tej sprawie.

Według Rosatego, Cimoszewicz polemizował z przedstawicielami Żydów polskich, których wypowiedzi, dotyczące zwrotu mienia gminom żydowskim, mogły być traktowane jako antypolskie, a wynikały z propozycji ustawy regulującej stosunki z gminami żydowskimi w Polsce. Krytycznie premier odniósł się również – zdaniem Rosatego – do wypowiedzi przewodniczącego parlamentu izraelskiego, który sugerował, że polscy parlamentarzyści powinni przemyśleć zapisy tego

projektu. Rosati stwierdził, że ingerencja w pracę Sejmu jest niedopuszczalna, co podkreślił premier podczas swojej wizyty w Izraelu.

W ocenie Kowalka, reakcja premiera nie była oficjalna. Rosati wyjaśnił, że oba wspomniane indyenty, również nie miały charakteru oficjalnego. Spotkanie z przedstawicielami Żydów polskich miało charakter prywatny, a wypowiedź przewodniczącego Knesetu należy traktować – według Rosatego – jako nietakt. Premier jasno dał do zrozumienia, że tego typu wypowiedzi nie wpłyną na poprawę stosunków polsko-izraelskich – mówił Rosati.

Minister zapewnił, że rząd dąży do wyeliminowania wzajemnej nieufności między Polską a Izraelem, lecz nie oznacza to zgody na atakowanie Polski. „Powinniśmy przeprosić Żydów za to, co jest naszą winą, np. pogrom kielecki, ale na pewno nie za II wojnę światową” – dodał Rosati.

Reakcje

Wyciągają króliki z rękawa

Przygotujmy się na okres „królików z rękawa” – mówił dziennikarzom sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Marek Siwiec, komentując doniesienia prasowe, jakoby szef rosyjskiej dyplomacji Jewgienij Primakov, będąc jeszcze szefem wywiadu, miał zapewnić, iż może wywrzeć wpływ na Aleksandra Kwaśniewskiego, aby ten odstąpił od zabiegania o członkostwo Polski w NATO.

„Gdy się okaże, że dyplomacja zawodzi, że argumenty zawadzą, króliki będą czymś, co w rozumieniu polityków rosyjskich opóźni rozszerzenie NATO” – powiedział Siwiec.

„Jeśli to poprawi samopoczucie politykom rosyjskim, jeżeli decydują się na takie działania, ja mogę tylko wyrazić ubolewanie. To praktyka, która w stosunkach międzynarodowych, praktyka dyskredytowania przywódców sąsiedniego, bynajmniej nie nieprzyjacielskiego państwa. Tego się na świecie nie robi” – dodał Siwiec.



Zajmujące się transportem ropy naftowej przedsiębiorstwo „Transniet”, do którego należą wszystkie rurociągi w Rosji (52,9 tys. km), nie będzie transportowała w ciągu najbliższych trzech miesięcy azerskiej ropy z Baku do Noworosijska. Wiceprezydent „Transniet” Siergiej Ter-Sarkisjan oświadczył, że transport ropy z Azerbejdżanu przez terytorium Czechenii do portu Noworosijsk nad Morzem Czarnym może rozpocząć się nie wcześniej niż w maju br. Potwierdził przy tym, że „Transniet” realizuje wszystkie swoje zobowiązania wobec azerskiej ropy z Baku do Noworosijska. Wiceprezydent „Transniet” Siergiej Ter-Sarkisjan oświadczył, że transport ropy z Azerbejdżanu przez terytorium Czechenii do portu Noworosijsk nad Morzem Czarnym może rozpocząć się nie wcześniej niż w maju br. Potwierdził przy tym, że „Transniet” realizuje wszystkie swoje zobowiązania wobec azerskiej ropy z Baku do Noworosijska. Wiceprezydent „Transniet” Siergiej Ter-Sarkisjan oświadczył, że transport ropy z Azerbejdżanu przez terytorium Czechenii do portu Noworosijsk nad Morzem Czarnym może rozpocząć się nie wcześniej niż w maju br. Potwierdził przy tym, że „Transniet” realizuje wszystkie swoje zobowiązania wobec azerskiej ropy z Baku do Noworosijska.

Państwowa Kompania Naftowa Azerbejdżanu (PKNRA) planowała wznowienie transportu ropy przez Czechenię do Noworosijska już w lutym. Prezydent PKNRA Ilgam Alijew oświadczył, że w lutym jego kompania zamierza wyeksportować przez rosyjski port 70 tys. ton ropy, a w marcu – 80 tys. t.

Zwłoka w realizacji kontraktu jest formą presji, wywieranej przez Moskwę na Czechenię, w celu wymuszenia na władzach w Grozny ustępstw finansowych i politycznych. Czechenia, dla której transport i przerobka ropy naftowej jest właściwie jedynym źródłem dochodów, domaga się, aby Azerbejdżanska Międzynarodowa Kompania Operacyjna (AMOK – eksploatująca kaspiskie złoża Azeri i Czajgar) zawarła z czecheńską kompanią naftową YUNCO odrębny kontrakt na transport azerskiej ropy przez terytorium Czechenii, niezależnie od kontraktu podpisanego z Rosją. Przez terytorium Czechenii przebiega ok. 1/9 odcinka rurociągu

Rosja Moskwa zwiększa „naftową” presję na Czechenię

Baku-Grozny-Noworosijsk (ok. 150 km, długość całego rurociągu Baku-Noworosijsk – 1411 km). Ponadto, YUNCO domaga się od Rosji 600 mld rubli (ok. 110 mln dolarów) na remont czecheńskiego odcinka rurociągu i częściowy remont zakładów petrochemicznych w Grozny. Łączne straty w przemyśle petrochemicznym, wyrażone przez wojnę, strona czecheńska ocenia na 1,5 mld dolarów.

Rosja zaproponowała Czechenii 150 mld rubli na odbudowę rurociągu i zakładów petrochemicznych oraz wszystkie pieniądze za transport ropy przez jej terytorium pod warunkiem zagwarantowania bezpieczeństwa transportu. Za transport jednej tony ropy Czechenia może otrzymać 1,5-2 dolary, co – przy maksymalnej, planowanej wielkości 5 mln ton rocznie – da republice najwyżej 10 mln dolarów, nie licząc wydatków, poniesionych na ochronę i konserwację rurociągu.

Kontrakt „Transniet” z AMOK przewiduje transport tzw. wczesniej ropy z nowych złóż, których eksploatacja zaczyna się nie wcześniej niż w lipcu-sierpniu. Dlatego odmowa transportu ropy ze „starych” złóż ma formalne podstawy. Prezydent PKNRA Ilgam Alijew wyraził zdziwienie, że Rosja nie chce zarobić dodatkowych pieniędzy, przesyłając ropę ze „starych” złóż. Na transportie dodatkowych 200 tys. t „Transniet” zarobiliby ok. 2 mln dolarów (opłata za transport 1 tony ropy na całym odcinku Baku-Noworosijsk wynosi ok. 15 dol.).

Rzeczywistym powodem odroczenia realizacji kontraktu jest dążenie Rosji do zaimanowania nieustępliwego stanowiska Czechenii. O ile Rosja może pozwolić sobie na 3 miesięczne zwłoki i kilka milionów dolarów strat, to dla Czechenii, znajdującą się w dramatycznej sytuacji finansowej i gospodarczej, kolejne trzy miesiące bez wypłat wynagrodzeń i emerytur dla ludności może przynieść katastrofalne następstwa społeczne. Wybory prezy-

denckie rozbudziły falę oczekiwań oraz nadziei i nowe władze republiki rozpoczęły poszukiwanie środków finansowych na chłaboży częściowe ich zaspokojenie.

Władze Rosji znają sytuację gospodarczo-społeczną w Czechenii i nie spieszą się z podejmowaniem jakichkolwiek działań, chcąc zmieścić stanowisko prezydenta Maschadowa zanim jeszcze rozpoczyna z nim rozmowy. Rosja ma jeszcze jeden atut: Czechenia może wydobyć obecnie co najwyżej 1,5 mln t ropy rocznie. Zakłady petrochemiczne w Grozny mogą przerobić rocznie 20 mln t. Poniżej 5 mln t rocznie produkcja staje się nieopłacalna finansowo (pomijając brak miejsc pracy). Prezydent YUNCO Chozahmed Jarichanow proponuje, by Rosja dostarczała dla przetworzenia w Grozny minimum 7,2 mln t rocznie. Moskwa nie podejmuje rozmów o ropie, dając do zrozumienia, że ich przebieg i rezultat zależą od tego, na ile skłonny będzie Maschadow do ustępstw przy stole rozmów politycznych.

Archeologia Starożytne Amazonki

Amazonki, owiane sławą wojowniczkę ze starożytności, żyły według uczonych na terenie dzisiejszej południowej Rosji – pisze brytyjski magazyn naukowy „New Scientist”. Archeologowie rosyjscy i amerykańscy odkryli w pobliżu miasta Pokrowka nad Wołgą groby kobiet, które zostały pochowane z różnymi zbrojami akcesoriów, jak miecze, grot i szpilety.

Grecki historyk Herodot w opisie podróży, odbytych około 450 r. p.n.e. w rejonie Morza Czarnego, wspomina o koczowniczo żyjących wojowniczkach, które nazywa Amazonkami. Obecne ustalenia archeologów potwierdzają, że nie chodziło tylko o legendę.



Czy wróć do łask takie kapelusze? Miejszy nadzieje, że nie. Na razie to tylko żywa reklama podwójnej wystawy „Dom i Ogród” w Niemczech.

Fot. EPA - ELTA

Pamiętniki

Mia Farrow o Woody Allenie

Mia Farrow nie oszczędza swego byłego partnera, aktora i reżysera Woody Allena. W pamiętnikach, które pojawiły się właśnie na półkach księgarskich, opisuje dokładnie, jak dowiedziała się o jego romanse z nieletnią przybraną córką Soon-Yi Previn. Dowiedziała to do rozbicia 12-letniego związku Farrow z Allenem.

W książce zatytułowanej „What Falls Away” aktorka twierdzi, że Allen nawiązał romans z Soon-Yi, kiedy jeszcze była uczennicą szkoły średniej, na trzy lata przed wyściem na jaw miłosnej afery.

Przyjaciele byli tak oburzeni romansem, iż były mąż Mii Farrow, Frank Sinatra odgrażał się, że „polać Allenowi nogi!” – pisze aktorka.

Farrow twierdzi, że odkrycie przez nią w 1992 r. zdjęć nagiej Soon-Yi w mieszkaniu reżysera nie było kwestią przypadku.

„Nie wystarczyło mi uprawianie seksu z jednym z moich dzieci,

córka, którą poznał w momencie, kiedy miała osiem lat. Chciał pokazać mi, graficznie, co robi... Zdjęcia były granatami, które wrzucił do naszego domu i które zraniły wszystkich!” – pisze Farrow.

Farrow potwierdza również wcześniejsze oskarżenia o seksualne molestowanie przez Allena ich przybraną córeczkę Dylan, które miało miejsce w domu aktorki w Connecticut.

Dylan powiedziała mi – pisze Farrow – że Woody zaprowadził ją na strych i zaczął dotykać ją w intymnych miejscach... „Nie ruszaj się. Muszę to zrobić. Jeśli będziesz cicho, pojedziemy do Paryża” – miał powiedzieć do kilkunaltletniej córki.

Aktorka, która ma z Allenem jedno dziecko, syna Satchela oraz 13 adoptowanych dzieci wygrała w sądzie sprawę o zaprawienie nad nimi opieki. Są nowojorski uznał, że Allen nie nadaje się na ojca.



Koszykówka

Reprezentacja Litwy zagra z Amerykanami i Jugosłowianami

Reprezentacje koszykarzy do lat 22, które w dniach 1-10 sierpnia br. w Melbourne wystąpią w drugich mistrzostwach świata, drogą losowania podzielono na dwie grupy.

Młodzieżowa reprezentacja Litwy wystąpi w grupie B i będzie miała za przeciwników silne zespoły USA, Jugosławii oraz Portoryko, Chiny i Nowa Zelandia.

W grupie A będą grały Argentyna, Australia, Egipt, Korea Płd., Hiszpania i Turcja.

Cztery czołowe zespoły z każdej grupy awansują do rundy finałowej.

Inf. wł.

Euroliga

Do zakończenia drugiej fazy rozgrywek Euroligi pozostały dwie kolejki. Drużyny zacięgie walczą o wejście do czwartej czwórki zespołów, które z każdej grupy wejdą do dalszych gier.

W grupie E kolejną porażką, tym razem na własnym parkiecie, doznała drużyna CSKA Moskwa. Moskwiakom nie udało się pokonać w Moskwie zespołu Olympiakosów Pireus 70:79. Lider tej grupy Stefan Mediolan pokonał belgijską drużynę Charleroi 73:63, a Maccabi Tel Awiw wygrał z Alba Berlin 78:62.

Tabela turniejowa (drużyna, punkty, różnica koszy):

1. Stefan	25	1070-997
2. Olympiakos	22	1071-965
3. Maccabi	22	1045-1005
4. Alba	22	1024-1011
5. CSKA	21	1021-1031
6. Charleroi	14	967-1135

W grupie F Teamsystem Bologna wygrał z Panionios Ateny 94:58, Estudiantes Madryt uderzyło drużynę Limoges CSP 68:70, a Cibona Zagrzeb po dogrywce pokonała Olbrą Słubicką 82:81.

Tabela turniejowa:

1. Teamsystem	25	1114-1009
---------------	----	-----------

2. Cibona	23	1018-976
3. Estudiantes	22	1143-1136
4. Limoges CSP	21	1079-1092
5. Ulker	18	1045-1091
6. Panionios	17	1006-1157

W grupie G spotkanie dwóch zespołów francuskich ASVEL Villeurbanne i Pau-Orthez wygrał ASVEL 67:65. Olimpijka Lublana przegrała z Caja San Fernando Sevillą 67:70, a Panathinaikos Ateny pokonał Dynamo Moskwa 71:67.

Tabela rozgrywek:		
1. Panathinaikos	25	1056-985
2. ASVEL	24	1052-1021
3. Olimpija	23	1068-970
4. Sevilla	21	1044-1024
5. Pau-Orthez	19	1092-1105
6. Dynamo	17	982-1140

W grupie H FS Stambul wygrał z TSV Bayer Leverkusen 91:68, Partizan Belgrad ustrzelił BC Split 71:82, a Kinder Bologna przegrał z FC Barcelona 92:103.

Tabela turniejowa:

1. Efes	25	1098-1008
2. Partizan	22	1095-1077
3. FC		
Barcelona	21	1099-1056
4. Kinder	20	1122-1117
5. BC Split	20	920-995
6. Bayer	15	1014-144

M. PIASECKI

Igrzyska

Na sprawdzian do Szwecji

Wczoraj w szwedzkiej miejscowości Sundvahl rozpoczęły się młodzieżowe igrzyska zimowe. Pod wodzą mistrzyni olimpijskiej Vidy Vencione wyszła grupa młodych zawodników w składzie 10 osób. Wystąpią biathloniści z Igalliny Igor Szekoczecyichin i Lituaras Zemaits (trener A. Szekoczecyichin), narciarze z Visaginas Jurijus Darnickis i Andrius Panin (trener I. Torienjow) oraz kowbojska figurka igrzyska Indrius Bukelskyte (trenerka R. Budraitienė).

Na uroczystej otwarcia sukcesem odjeżdżającym był prezydent Komitetu Olimpijskiego Litwy Arturas Poviliunas, czasowo pełniący obowiązki dyrektora Departamentu Sportu Arkas Kazlauskas. V. Vencione i A. Szekoczecyichin zapewnili, że na igrzyskach wszyscy młodzi zawodnicy będą się starali pokazać jak najlepsze wyniki.

Inf. wł.



NA ZDJĘCIU: zespół Litwy przed odlotem na igrzyska.

Fot. Viktoras Kapocius

Hokej na lodzie

O awans do igrzysk

W Austrii i Niemczech rozpoczęły się turnieje kwalifikacyjne do igrzysk olimpijskich w Nagano.

W Innsbrucku Norwegia zremisowała z Kazachstanem 3:3, a Białoruś wygrała z Austrią 6:2.

W niemieckiej miejscowości Oberhausen Niemcy zremisowali z Ukrainą 4:4, a Słowacja ze Szwajcarią 3:3.

Do Nagano zakwalifikują się po dwa najlepsze zespoły z obu grup oraz zwycięzcy meczu trzech drużyn tych grup.

W kolejnym spotkaniu turnieju hokeistów w Sztokholmie Szwecja pokonała Czechy 6:3.

Biatlon

Sukces Szwedki

Liderka Pucharu Świata Szwedka Magdalena Forsberg zdobyła złoty me-

dal na białonowych mistrzostwach świata, które odbywały się w słowackim Orlic, w biegu na 15 km – 48.173 (1 min. kara). Srebrny medal zdobyła Ukrainka Ołena Zubrilowa (49.52,0), a brązowy Bułgarka Jekaterina Dawowska (50.41,1). Sromotnej porażki doznały Rosjanki. Najlepsze z Polek Anna Stera była 17 (53.21,9).

Wczoraj odbył się bieg mieszczący na dystansie 20 km. Bez minut karnych za strzelanie na pierwszym miejscu uplasował się Niemiec Ricco Gross (52.04,6). Srebrny medal zdobył Białorusin Oleg Ryzhenkov (2 min. kara) – 52.40,1, a brązowy Austriak Ludwig Greidler (2 min. kara) – 53.13,0. Najlepsze z Polaków Tomasz Sikora zajął dopiero 28 miejsce (2 min. kara) – 55.17,7. Wiesław Zmianin był 32 (2 min. kara) – 55.59,9, a jego brat Jan – 45 (3 min. kara) – 57.28,9. Na 48 miejscu ukończył zawodny Słowakier Foris (3 min. kara) – 57.43,8.

Inf. wł.

Narciarstwo alpejskie

Czwarte lotko Amadoti

Norweg Kjetil Andre Amadoti zdobył swój czwarty złoty medal największych zawodów – mistrzostw świata i Zimowych Igrzysk Olimpijskich oraz 11 medal w ogółie tych imprez. Wygrał on zawody w kombinacji alpejskiej (zjazd i slalom) we włoskiej miejscowości Sestriere. Drugi był Szwajcar Bruno Kernen, a trzeci – Austriak Mario Reiter.

Šachy

Turniej w Linares

Jedną niespodzianką zanotowano w trzeciej rundzie szachowego turnieju acymistrzowskiego w Linares – wygrała czarnymi A. Drejowa (Rosja) z W. Iwanczukiem (Ukraina). A. Szrow (Hiszpania) wygrał z Bułgarem W. Topalovem. W innych partiach zanotowane remis. Tak zagrali Węgierka I. Polgar z M. Adamsem (Anglia), W. Kramnik (Rosja) z P. Nikolicem (Bośnia i Hercegowina), V. Anand (Indie) z J. Piketem (Holandia) oraz G. Kasparow (Rosja) z B. Gelfandem (Białoruś).

SOBOTA

8 LUTEGO

LTV

8.00 - Dzień dobry. 10.00 - Cudzego bólu nie bywa. 10.30 - „Sroka”. 11.00 - Telemagazyn „Zdrowie”. 11.30 - Nasz język. 12.05 - Na 100-lecie I. Simonajty. 12.35 - „Plac Europy”. 15.05 - S. „Zatęcza wydry”. 13.30 - „Brzeg”. 14.05 - Telefilm „Vilius Karalius”. 16.05 - „Lelwit”. 16.55 - Koszykowska Litwa „Zalgris”. Kowno - „Alita-Savy”. Olita. Podczas przerwy - Wiadomości. 18.30 - Pr. pub. „Sytuacja”. 19.00 - Skrzatodrom. 19.35 - „Milioner”. 20.00 - Panorama. 20.40 - Loteria „Perlas”. 20.45 - „Losy”. 21.25 - S. „Awantur”. 22.10 - „Terra musica”. 23.00 - Wiadomości wieczorne. 23.10 - Studio sportowe. 23.15 - Koncerty rockowe.

LNK

9.00 - Poranne koło. 10.30 - Smaczność. 11.00 - Cztery kół. 11.30 - Z kolekcji „Discovery”. 12.50 - X klan. 13.20 - 2x8. 13.45 - „Litwini na świecie”. 14.15 - Bulwar show. 14.45 - S. „Szukajcie Madrale”. 15.15 - Dla dzieci. 16.30 - S. „Święty”. 17.30 - S. „Cztery pancerni i pies”. 19.30 - Rowower show. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Telegra. Bitwa słów. 21.00 - Film „Zagrożenie dla społeczeństwa”. 22.40 - Wiadomości sportowe. 22.50 - Film „Okrutny Mediolan”.

BALTYCKATV

0.15 - 8.30 - Program CNN. 8.30 - „Bomba Baltyku”. 16.30 - Jazz. 17.00 - S. „Legenda o zaginionym mie-

ście”. 17.30 - Ekoróża. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 19.00 - Film „Powrót dinozaura”. 20.40 - Komedja „Honor rodziny Price”. 22.55 - „Gentlemen show”. 23.25 - Erytyka.

TELE-3

9.40 - „Dżem”. 10.05 - „Sklep małych zwierząt”. 10.30 - S. „D’Artagnan powraca”. 11.00 - S. „Marzyście z Kalifornii”. 11.30 - POP TV. 12.30 - Niemieckie miasta. 13.30 - Reforma ochrony zdrowia. 14.00 - Nauka i technologia. 14.30 - Muzyka. 15.00 - S. „Bogaci i piękni”. 15.30 - Muzyka. 16.00 - Opowiad o swojej przgodzie. 16.30 - S. „Powietrzny wilk”. 17.30 - S. „Maska”. 18.00 - S. „Droga do nieba”. 18.55 - Nowości. 19.05 - Styl. 19.30 - Za rogiem. 20.00 - Rynek. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - S. „Jessica Fletcher”. 22.00 - Film „Dziennik żłwi”. 23.40 - „Playboy”.

WILEŃSKA TV

8.30 - Wiadomości z Wilna. 8.50 - Klub. 9.10 - „Tom, Jerry i ich przyjaciół”. 10.15 - „Tego nie przerabialiśmy”. 10.45 - Film dok. 11.50 - „Odkrycia tygodnia”. 12.20 - Muzyka filmowa. 12.35 - Ekran tygodnia Wileńskiej TV. 12.50 - Sezon zimowy. 13.05 - Dla dzieci. 14.00 - Ja sama. 14.55 - Zawód. 15.50 - Klub samotnych serc. 16.20 - Tydzień. 16.50 - Najlepsze restauracje wileńskie. 17.00 - Zdrowie. 17.30 - Muzyka. 18.05 - Wiadomości z Moskwy. 18.20 - Skandale tygodnia. 18.50 - Studio O.S.P. 19.35 - „Fitil”. 19.50 - Film „Wodzowie

Atlantydy”. 21.35 - Zimowy sezon. 21.45 - Show I. Demidowa. 22.40 - Patrol drogowy. 22.55 - Film „Niespokojne serca”. 0.35 - Disco-kanal.

VILSAT

9.05 - Muzyka country. 10.05 - Gospodar w domu. 10.25 - Z. Gerdt opowiada o A. Rajkinie. 11.05 - Co po ile. 11.15 - Film „Michajło Lomonosow”. 12.25 - „Gwóźdź”. 12.45 - Muzyka country. 15.50 - Co po ile. 16.00 - VILSAT TOP-20. 18.05 - Muzyka country. 18.30 - „Cuda Raganu”. 19.00 - Co po ile. 19.10 - Muzyka country. 19.30 - Godzina siły ducha. 20.30 - Cinemania. 21.00 - Święteczny plac. 21.05 - Film „Imię Róż”. 22.00 - Podczas przerwy. 23.00 - Muzyka. 0.05 - Film „Michajło Lomonosow”. 1.15 - Koktajl muzyczny.

I KANAŁ ROSJI

6.55 - Film „Ostatni cal”. 8.25 - S. „Wielka podróż Bolka i Lolka”. 8.45 - Biblioteka domowa. 9.00 - Wiadomości. 9.15 - Słowo pasterza. 9.30 - Nie gap się. 10.00 - Poczta poranna. 10.35 - Smak. 10.55 - Powrót Tretiakowski. 11.20 - Film „Jocognito z Petersburga”. 12.55 - Bal olimpijczyków na Kremlu. 13.30 - Oczywiste niemiarydne. 14.00 - Wiadomości. 14.20 - S. anim. „No, poczekaj”. 15.00 - Mistrzostwa świata w białoniu. 16.15 - Telegra. „Kolo historii”. 17.00 - Wiadomości. 17.20 - W świecie zwierząt. 17.55 - Kreskówka. 18.10 - Film „Branka kaukaska, czyli nowe przygody Szurika”. 19.45 - Dobranoc. 20.00 - Czas. 20.55 - S. „Segun”. 21.55 - Kalambur.

22.25 - Hokej z piłką. 23.20 - Film „Sasiadka”.

ROSYJSKA TV

6.00 - Kreskówki. 7.15 - Zdrowie. 7.25 - S. dla dzieci „Fran - niedźwiedź polarny”. 8.15 - Klub „Adrenalina”. 8.30 - Na wasze listy. 9.00 - Wiadomości. 9.30 - Tydzień parlamentarny. 10.20 - Czerwona księga. 10.35 - Najlepsze mecze NBA. 11.30 - Anonimowi współzomownicy. 12.00 - Wiadomości o... 12.20 - Dialogi o zwierzętach. 12.50 - Romanse. 11.30 - Niekończąca się podróż. 13.35 - „Poeta w Rosji - to więcej niż poeta”. 14.05 - „Na ciemno” dla M. Poltorina. 14.20 - Program muz. 15.15 - Sobotni wieczór RTR. 15.25 - Stare mieszkanie. 16.55 - Wieczór sobotni z Pele. 18.00 - Wiadomości. 18.50 - Film „Strzelaj cienie”. 21.05 - Ścisłe tajne. 22.00 - Reporter. 22.30 - Program „A”. 23.25 - Film „To, co jest najważniejsze”.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - „Zaproszenie” - program krajoznawczy. 8.25 - Szkoła Trajka Ludowego. 8.40 - Hity satelity - propozycje programowe TV Polonia na nadchodzący tydzień. 9.00 - Program rozrywkowy. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Poranne filmy. 10.05 - „Ala i As” - program dla najmłodszych. 10.20 - Lekcja język. polskiego dla dzieci. 10.30 - „Zwierzolub” - program o zwierzętach. 10.45 - „Ludzie listy piz”. 11.00 - Brawo! Bis! 14.00 - Wiadomości. 14.10 - „1+1”. „Miłość” - program nawiązujący do walentynki. 15.00 - „Panna

z mokra głową” - serial prod. polskiej. 15.30 - „Widgelt” - serial anim. dla dzieci. 16.00 - „Trombita” (1) - program poświęcony kulturze regionalnej. 16.20 - „1+1”. „Miłość” (2). 17.30 - „Mówi się...”. 17.45 - „1+1”. „Miłość” (3). 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Sport z satelity. 19.30 - „Zmiennicy” - serial komed. prod. polskiej. 20.30 - „Listy od telewizyjników”. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.15 - TransAntarctica. 21.30 - „Podróż do Arabii” - film obycz. prod. polskiej. 23.30 - „Na tronie” - program satyryczny. 0.30 - „Bez miłości” - film obycz. prod. polskiej. 2.25 - „Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki”. 3.00 - Sport z satelity. 4.00 - Panorama. 4.30 - „Podróż do Arabii” - film obycz. prod. polskiej. 6.30 - „Na tronie” - program satyryczny. 6.55 - „Listy od widzów”. 7.05 - Program rozrywkowy. 7.30 - „Skarbice”.

TVP-1

8.00 - W drugim planie. 8.15 - Z Polski - reportaż. 8.30 - Wszystko o działce i ogrodzie. 9.00 - Agrolinia. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Program dla dzieci. 10.05 - Znamo program red. katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.35 - 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży. 11.30 - Z czym do NATO? 12.00 - Morze. 12.30 - Kwadrans na kawę. 12.45 - Test. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Australia Benna Croppa” - serial prod. austriackiej. 14.00 - Walt Disney



Oferte dnia polskiej kuchni przedstawia. 15.20 - Planetarium. 15.45 - Tańce polskie. 16.05 - U siebie. 16.30 - Nowożytny - teletur. 17.05 - „Bill Cosby show” - serial komediowy prod. USA. 17.35 - Sasiady. 18.00 - Teleexpress. 18.20 - Gość w domu. 18.55 - TransAntarctica. 19.10 - „Klient” - serial prod. USA. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - „Pole miłości” - film fab. prod. USA. 22.50 - Prog. rozrywkowy. 23.30 - Sportowa sobota. 24.00 - Grand Prix Zawodowców Par. Tanczyków. 0.45 - „Red Rock West” - film fab. prod. USA. 2.25 - „Extra large” - serial prod. włoskiej.

POLSAT

8.00 - Disco Relax. 8.50 - W drodze. 9.15 - Automania. 9.30 - Dance World. 10.00 - Plac Słoneczny. 4. 10.30 - „Candy-Candy” - serial. 11.00 - „Rajski plac”. 12.00 - „Wspomnienie” - film fab. prod. USA. 13.45 - „Mary White” - film fab. prod. USA. 15.30 - Oskar. 16.00 - Taniec na ulicach. 17.00, 19.45 - Informacje. 17.15 - Oto Polska. 17.45 - „Powrót do Eden”. 18.15 - Magazyn. 19.15 - Miss Telewizji. 20.00 - Disco Polo Live. 21.00 - „Grom w raju”. 22.00 - „Cobra” - serial. 23.00 - „Władca zwierząt 2” - film fab. prod. USA. 0.55 - „Ned i Stacey” - serial. 1.25 - Playboy. 2.25 - „Dziwczyna z Pietrowki” - film fab. prod. USA.

NIEDZIELA

9 LUTEGO

LTV

9.05 - Myśli świątecznego dnia. 9.30 - Dla dzieci. 10.25 - S. dla dzieci „Arabela powraca”. 11.00 - „Telego”. 11.25 - Siedem dni Kowna. 12.00 - W świecie koszykówek. 12.30 - Program o koszykówce. 13.00 - Sport na świecie. 13.45 - Historia muzyki. 14.15 - Azymuty. 15.00 - Wiadomości. 15.05 - Koncert żywych. 16.00 - S. „Domek na preri”. 16.55 - Dla małych i dużych. 17.25 - Pamięć. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Zielone drzewo życia. 18.40 - Szkice indyjskie. 19.00 - Grupa „Deficit”. 19.40 - Pierwszy kano. 20.00 - Panorama. 20.40 - Komedja „Byłem na Marsie”. 22.05 - Śpiewa Edif Piaf. 23.00 - Wiadomości wieczorne. 23.10 - Studio sportowe.

LNK

8.30 - Filmy anim. 9.30 - S. „Jest jak jest”. 10.00 - Twój wychowanek. 10.30 - Salon białego kota. 11.00 - ABC zdrowia. 11.30 - „Jerolimian: wśród tych murów”. 12.30 - Przerwy. 13.00 - Po obu stronach muru. 13.30 - Tango. 14.25 - Rowower show. 14.45 - Na jednym końcu haczyk. 15.15 - Dla dzieci. 16.30 - S. „Święty”. 17.30 - S. „Savannah”. 18.30 - „Powrót Sherlocka Holmesa”. 19.30 - Bulwarowe show. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Teletelo show. 21.00 - Komedja „Męskie kłopoty”. 22.45 - Wiadomości sportowe. 22.55 - Krawata

niedziela. 23.35 - S. „Krytyk”. 24.00 - „Namiętności”.

BALTYCKATV

24.00 - 8.30 - Program CNN. 8.30 - „Bomba Baltyku”. 16.30 - Kroki. 17.00 - S. „Legenda o zaginionym mieście”. 17.30 - Cena zdrowia. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 19.00 - Niezmienne historie. 21.30 - Film „Czerwony upał”. 23.25 - Sportozwz. 0.20 - 8.30 - Program CNN.

TELE-3

9.30 - Muzyka i święte słowo. 10.00 - Poranek Aizku. 10.20 - S. „Głupcy”. 10.40 - Okno na przyszed. 11.00 - S. „Marzyście z Kalifornii”. 11.30 - S. „Maska”. 12.00 - Komputerowe cuda. 12.30 - S. „Melrose”. 13.30 - Budownictwo. 14.00 - Niemieckie miasta. 15.00 - S. „Bogaci i piękni”. 16.00 - Opowiad o swej przgodzie. 16.30 - S. „Telefon ratunkowy”. 17.30 - Kaledioskop europejski. 18.00 - S. „Beverly Hills, 90210”. 19.00 - Nowości. Opinie. 19.30 - Sport na świecie. 20.00 - Kino. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - Dramat „Sad Fin-si-Concini”.

WILEŃSKA TV

7.25 - S. „Omer”. 7.55 - Film dla dzieci „Złote runo”. 9.35 - „...i palce obłaz”. 10.10 - Na przekór rekordom. 10.35 - Film dok. 11.35 - Ekran tygodnia Wileńskiej TV. 11.50 - Zimowy sezon. 12.05 - „Teorytium TV-6”. 12.35 - Muzyka i prasa. 13.30 - Zrob krok. 14.25 - Sport tygodnia. 14.55 - S. „Tom, Jerry i ich przyjaciół”. 15.55 - Telefon

23 55 60. 16.50 - Muzyka. 17.15 - Kamień węgielny. 17.45 - „Wileńska Auszrine”. 18.00 - Patrol drogowy. 18.20 - Obserwator. 19.05 - „Rozgadzi”. 19.25 - „Fitil”. 19.40 - Film „Wspomnienie o wszystkim”. 21.50 - Zimowy sezon. 22.00 - Muzyka. 22.20 - Teledyskoteka.

VILSAT

9.05 - Muzyka country. 10.20 - Cinemania. 10.50 - Co po ile. 11.00 - Muzyka. 11.40 - Film „Imię Róż”. 13.50 - Wywiad S. Sabaliauskasa. 14.30 - „Odbłaski”. 15.00 - Muzyka country. 15.50 - Co po ile. 16.00 - VILSAT TOP-20. 18.05 - Godzina siły ducha. 19.00 - Co po ile. 19.10 - Film „Michajło Lomonosow”. 20.20 - Muzyka country. 20.30 - XL-Music. 21.00 - Święteczny plac. 21.05 - Telekatalog. 21.15 - Film „Michajło Lomonosow”. 22.20 - Koktajl muzyczny. 22.40 - Muzyka country.

I KANAŁ ROSJI

7.00 - Film „Wasia Trubaczow i jego towarzysze”. 8.20 - Filmy anim. 9.00 - Wiadomości. 9.15 - Notatki niepodróżne. 9.30 - Dopóki wszyscy w domu. 10.10 - Gwiazda poranna. 11.00 - Służ Rosji! 11.30 - Graj, harmonio! 11.55 - Prowincjonalne historie. 12.20 - Pewnego razu. 12.35 - Podwodna odysseja drużyny Cousteau’a. 13.25 - Panorama śmiechu. 14.00 - Wiadomości. 14.20 - Zaproszenie do muzyki. 15.00 - Klub podróży. 15.45 - Filmy anim. 16.30 - Szczelny przypadek.

17.20 - Sam na sam. 17.50 - KWN-97. 19.50 - Afisz filmowy. 20.00 - Czas. 20.40 - S. „Segun”. 21.35 - Hokej z piłką. 22.30 - Wiadomości. 22.40 - Przegląd piłkarski. 23.05 - Komedja „Brylantyna”.

ROSYJSKA TV

6.00 - Filmy anim. 6.55 - S. dla dzieci „Fran - niedźwiedź polarny”. 7.45 - Nowości loteryjne. 8.00 - Przysięga. 8.30 - Dobry dzień, kraju! 9.10 - Nagroda grupy „Sawwa”. 9.15 - Rosyjskie lotto. 9.55 - Kram z książkami. 10.25 - Człowiek na ziemi. 10.55 - Mistrzostwa świata w białoniu. 12.00 - Wiadomości. 12.20 - Cd. Mistrzostwa świata w białoniu. 12.50 - Śpiewają aktorzy. 13.20 - Gabinet. 21. 13.50 - Pielgrzym. 14.20 - Sad kultury. 14.45 - Nie, prócz... 15.00 - Cudowny świat Disneya. 15.55 - Cały świat. 16.40 - Teleskop. 17.20 - Karaoke po rysyjsku. 18.00 - Zwierciadło. 19.00 - Reportaż o nieczym. 19.20 - Film „Ciemne aleje”. 20.55 - K-2 przedstawia. 21.50 - „U wszystkich na ustach”. 22.05 - U Księż. 22.35 - Program muz.

TV POLONIA

8.00 - „Zmiennicy” - serial TVP. 9.00 - „Słowo na niedzielę”. 9.05 - „Informacje Studia Kontakt”. 9.20 - „Folkowe nuty”. 9.45 - „Mały Lord” - serial animowany. 10.10 - „Zaproszenie” - program krajoznawczy. 10.30 - „Per pianoforte” - koncert na 10 fortepianów. 11.20 - „Panteon”. 11.35 - „Poznaj świat” - teletur. 12.05 - Teatr Familijny: „Na-

reszcie bal”. 13.00 - „Na polską nutę” - program dla dzieci. 13.30 - „Skarbice”. 14.00 - Film dokumentalny. 14.30 - „Piraci w tajemnie” - teletur. 15.00 - U schyłku drugiego tysiąclecia” - opowieści prof. Zina. 15.20 - Profesjonalności. 16.00 - „W rytmie...” - program rozrywkowy. 17.00 - „Ostatni Cygan w Oświęcimiu” - film dok. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - „Speed Blyskawica” - serial animowany dla dzieci. 18.40 - „Dorożkarz nr 13” - film archiwalny prod. polskiej. 20.15 - „Wesola gromadka Artosu” - program rozrywkowy. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Ewa chce spać” - komedia prod. polskiej. 23.30 - Panorama. 24.00 - „Marzenia Marcina Dańca” - program rozrywkowy. 0.50 - „Bezład na wyspa”. 1.45 - „Polska po Polską” - film dok. 2.40 - „Bohater w alfabecie”. 3.00 - „Informacje Studia Kontakt”. 3.15 - Profesjonalności. 4.00 - Panorama. 4.30 - „Ewa chce spać” - komedia prod. polskiej. 6.30 - „W rytmie...” - 7.25 - „Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki”.

TVP-1

8.00 - Rolnictwo na świecie. 8.15 - Notowania. 8.45 - Dm. magazyn. 9.05 - Poranek filmowy. 9.25 - Otworz drzwi. 9.35 - Telekan. 9.55 - Likwidator „Miś”. 10.00 - „Flipper” - serial prod. USA. 10.55 - „Flame and the Arrow” - film fab. prod. USA. 12.45 - „Spokojnia z Janem Pawłem II”. 13.00 - Ania Parni - transmisja modlitwy Ojca Świętego. 13.20 - Ludzki świat. 14.00 - Wiadomości. 14.10 - Ty-

dzień. 14.40 - „Safari na Wybrzeżu Szkieletowym” - film dok. prod. angielskiej. 15.15 - „Karieta Niderlandzka” - serial prod. TVP. 16.10 - Wiołnien i basem. 16.40 - Bliskie spotkanie. 17.35 - Zielonym do góry. 18.00 - Teleexpress. 18.25 - Śmiechu wart. 18.50 - „Dziennik Telewizyjny” - program satyryczny Jacka Fedorowicza. 19.10 - „Dr Quinn” - serial prod. USA. 20.00 - Wieczorynka. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - „Savannah” - serial prod. USA. 22.00 - Profesjonalności. 22.35 - Audioteka. 22.40 - Sportowa niedziela. 23.30 - Racja stano. 24.00 - Fonda. 0.30 - „Subway” - film fab. prod. francuskiej.

POLSAT

8.00 - Disco Polo Live. 8.50 - Jesteśmy. 9.15 - Smakoszki i rozkosze. 9.30 - Fashion TV. 10.00 - Klip Klaps - lista przebojów 10.30 - „Jogi łowca skarbów” - serial. 11.00 - Disco Relax. 12.00 - Pomoc domowa - serial. 12.30 - „She TV” - serial. 13.30 - „Kobieta roku” - film fab. pr. USA. 15.30 - Kaledioskop. 16.00 - „Benny Hill” - serial. 16.30 - Dyzurny satyrki kraju. 17.00, 19.45 - Informacje. 17.15 - „Karolina w mieście” - serial. 17.45 - „Za wszelką cenę” - film fab. prod. USA. 19.20 - Reportaż. 19.40 - Moim zdaniem... 20.00 - „Tekwar” - serial. 21.00 - „Jesli nadejdzie jutro” - serial. 22.00 - „Pozytywka” - film fab. prod. USA. 0.05 - Na każdy temat. 1.05 - Program rozrywkowy.



Horoskop

KOZIOROŻEC. Gwiazdy zapowiadają, by być ostrożnym podczas przeprowadzania operacji z papierami wartościowymi. Niespodzianki na licytacji mogą skomplikować drogę do sukcesu i wyrazić stratę pieniężną. Należy zastanowić się przed przyjęciem propozycji podjęcia nowej pozycyjnej współpracy. Partner, proponujący współpracę, nie budzi zbyt dużego zaufania, chociaż jeżeli, jesteś pewien swojej siły, można podjąć ryzyko.

WODNIK. Niespodziewanie otrzyma solidną sumę, którą najlepiej jest szybko, mądrze wykorzystać, na przykład, kupić papiery wartościowe lub nowy samochód. Ci, którzy zamierzają otworzyć swoją piekarnię lub firmę trzości chlewną, mogą spokojnie realizować te zamiary. Gwiazdy nie zapominają o zwykłych ludziach pracy - otrzymają pożyteczną i będą mogli zbudować własny dom, o którym od dawna marzyli.

RYBY. Osoby mające swych adwokatów, mogą z nimi się naradzić, czy się opłaca zakładać spółkę z nowymi partnerami biznesu. Czas spakować walizkę i udać się za granicę, by załatwić sprawy. Jeżeli niepokoją myśli o problemach finansowych, to wszystkie trudności zostaną zlikwidowane jeszcze przed przybyciem na lotnisko. W dniu 14 lutego możecie wypróbować wasze szczęście w grach hazardowych. Na pewno się powiedzie.

BARAN. Rozszerzyć wasze przedsiębiorstwo i podjąć działalność w dotychczas nieznanym dziedziku. Talent dyplomatyczny przyda się w stosunkach z nowymi partnerami - należy zainteresować ich swoimi pomysłami i nie dąć zbyt wielkiej wolności w rozstrzyganiu kwestii związanych z interesem. Pracujący daleko od ogniska domowego będą mogli zaprosić skłonionych krewnych. Natomiast mające około 35 lat osoby powinny się zastosować o stan swej watroby i w ogóle pomyśleć o własnym zdrowiu.

BYK. Stałą pracę otrzymają osoby dotychczas pracujące dorywczo. Osoby handlujące rozmaitymi artykułami spożywczymi będą mogły rozszerzyć swoje przedsiębiorstwo. Eksportować wyjątkowo daleki rynek, ludzie zaś zamierzający udać się za granicę, otrzymają wizę, na którą długo czekali.

BLIŹNIĘTA. Najlepiej zostać w ojczyźnie. Podróż za granicę oraz plany dokonania tam czegoś nie przyniosą pożytku.

ku. Z powodu złego nastroju, wszystko będzie leżało z ręk. Należy jednak zmusić się do wykonania tego, co jest zaplanowane. Trzeba być ostrożnym jadąc samochodem, w podróży mogą być przykrości, przyczyniające się do wypadków drogowych.

RAK. Trzeba będzie odwołać ważne spotkanie szlufowe. To bardzo zepsuje nastrój. A przecież trzeba jeszcze ratować pieniądze, zastępowane nie w to przedsięwzięcie. Zwykła praca zostanie zapomniana, kiedy myśli opajają nowe projekty i zamiary. W toku tych spraw nie wolno zapominać o osobie kochanej, która jest gotowa delikatnością i mamięnością odwrócić się za was.

LEW. Zysk przyniesie drobny interes, którego chęć się już wyrzuci. Nie należy mieć spraw z tymi osobami, które raz już zawiodły. Jeżeli chcecie się z nimi rozliczyć, więc odpowiedniejszego czasu nie nadchodzić tydzień, naprawdę nie będzie. Gwiazdy wcale nie skłaniają do krzywdzości, odwrotnie, jeżeli możecie, wybaczyć.

PANNA. Dobre zarobki uzyska w wyniku operacji z osobami naturalnymi. Biznesmenów, przebijających niepewności, spółka sukces i wszyscy pojdzie jak po masłach. Jest całkiem możliwe spełnienie nadziei tych, którzy dawno marzyli o powiększeniu rodziny.

WAGA. Należy wytrwać i cierpliwie zabiegać o wszystkie swoje sprawy. Gwiazdy zapewniają, że starania zostaną wynagrodzone. Lecząc w pierwszej kolejności należy ustabilizować interes, a dopiero potem wpaść się w to dzielenie na wyższe szczeble. Dobrze perspektywę rozwoju nowych karier. Osoby twórczych zawodów czekają podciągające propozycje. Długo nie należy się zastanawiać i trzeba na nie przystać.

SKORPION. Lepiej jest unikać ryzykownych pomysłów. Całą uwagę trzeba poświęcić sprawom, które obiecują, chociaż i niewielki, ale pewny zysk. Do adwokatów zwrócić się o bogaty klient, dziennikarce zostaną zaproszeni na przyjęcie. Człowiek, którego kochacie, niespodziewanie ujawni was wielostronne zdolności i będzie pożyteczny w waszym interesie.

STRZELEC. Wszystkie operacje, związane z morzem, obiecują dobry zysk. Nieobowiązkowo jednak zarzucać się lub starać się zapaść na wodę, złota rybka. Gwiazdy rokiem dobre dochody również lekarzom i pracownikom organizacji budżetowych, którzy otrzymają coś niecoś od rządu. Na początku tygodnia otrzymacie sumę, na którą dawno czekaliście. Za te pieniądze najlepiej jest kupić to, co wieszyc domownikom.

PRAWDY PŁOTKI I ANECDOTKI

GRZECHY I CNOTY

Papież Sykstus V zlecił jakimś malarzowi wymalowanie „siedmiu grzechów głównych”, lecz, gdy zleceńodawca zwrócił za opłatą, malarz domalował grzech ósmy: niedźwiedź. Spostreżony to papież kazał artystę namalować „siedem cnot głównych” i ośm - cierpliwość.

TERMIN

Surowa etykieta, panująca na dworze króla Ludwika XIV, charakteryzowała się m.in. szczególnym rodzajem służalczości i pochlebstwa. Pewnego razu król zapytał księcia d'Uzes, kiedy jego żona spodziewa się rozwiązania. Ten odpowiedział: „Kiedy Wasza Królewska Mość rozkazała”.

EATYGA

Kiedy w dniu 10 listopada 1936 r. gen. Edward Rydz - Śmigły jechał na Zamek, gdzie mu przedyt miał wręczyć białą marszałkowską, powstał na ulicach zator, uniemożliwiający dojeżdżenie do sklepow. Pewien kupiec zdenerwowany tą przeszkodą w handlu powiedział: „Takiego człowieka fatygować! Nie mogli mu posłać?”.

SUKCES

Fryderyk Chopin koncertował już jako chłopiec w artystycznych salach warszawskich. Pewnego razu po powrocie z takiego występu na pytanie matki, jak mu się udało, rzucił się jej na szyję z okrzykiem: „Mamo, w czasie koncertu wszyscy patrzyli na mój nowy kołnierzyk”.

TRENING

Kosma Medyceusz (1389-1464), władca Florencji, kupiec i bankier, twórca potęgi tego rodu, leżał z zamkniętymi oczami podczas swej ostatniej choroby. Gdy jego córka Katarzyna spytała: „Dlaczego, ojcze, tak często zasypiasz oczy?”, odpowiedział: „Córko, czynię tak, aby się przyzwyczaić, że nie będę ich już otwierał”.



Agencja JPP donosi:

Krótką pamięć

Dziennikarze TV uskarżają się, że osoby, które w zamian za odebrane im kiedyś ziemię, otrzymują dziś kawałki lasów, wyrabiają masowo drzewa. Czy to tak trudno było przewidzieć? Czy państwo oddając ludziom polacie lasów, sądziło, że będą się żywił jagódkami i grzybami?

Dziennikarze wydzwiają, że splitowuje się drzew więcej niż w czasach komunistycznych. Ależ, moi drodzy, w czasach sowieckich, lasów w ogóle nie wyrabiano, a drewno sprowadzano z Rosji. Wyklyte przez wszystkich komunistę A. Śnieczkusa potrafił przeciwstawić się Moskwie, tak samo zresztą jak przeciwstawił się obśnawianiu Litwy kukurydzą... I proszę mi tylko nie zawiązać, że bronimy komunistów. Po prostu staramy się myśleć logicznie.

Zdradzieckie kalendarze

W Wilkowskich - wystawa starych druków i kalendarzy litewskich, poświęconia 400-leciu pierwszej książki i 100-leciu pierwszego kalendarza. Jak myślicie, kto go wydał? - księgi Józefa Zawadzkiego (Juozapas Zawadskis) w Wilnie. I działa się to pod zaborem rosyjskim. A więc, okazuje się, że nawet w czasach caratu Polacy wydawali litewskie kalendarze! Jak to wszystko skojarzyć z twierdzeniem „wielkich patriotów”, że Polacy nie pozwalali wydawać litewskich książek, zamykali litewskie szkoły itp.

A oto, co czytamy w jednej z reklamówek pana Zawadzkiego,

zamieszczoną w „Przewodniku po Wilnie”: „Księgarnia i składnica nowi Józefa Zawadzkiego w Wilnie, ul. Wielka 27, istnieje od 1805 r. Posiada zawsze na składzie wielki wybór książek w różnych językach i dzieł muzycznych wydań miejscowych i zagranicznych... Pośredniczy w prenumeracji pism polskich i obcych...”

Kto?

A więc, kto wydał rozkaz wydania w powiecie mostu nad rzeką Bražuole? No, no... Ktoś ze współczesnie rządzących struktur? Można sobie wyobrazić, co oni mogą jeszcze narobić! A mówili: „Ruskie, Ruskie!” A potem - że w ich czasach stosunki między Litwą i Rosją oraz Polską były najlepsze...

Narkotyki czy alpinizm?

Młodzież zgromadzona tłumnie przy barierach podczas transmitowania programu LNK „Opowin!” sugerowała, że narkotyki stały się już czymś takim jak wódka czy papierosy. Jeden fałt powiedział nawet, że to takie same ryzyko jak alpinizm czy sport samochodowy i pokłonił publicznie jakieś pigułki.

Śluchajcie, demokracja, to bynajmniej nie wolność wypowiedziania paranoicznych myśli. Jeżeli taka młoda kadra przychodzi nam na zmianę, to trzeba po prostu zwinąć się w prześcieradło i wolno pełznąć w kierunku cmentarza.

JPP

PONIEDZIAŁEK

10 LUTEGO

LTV

7.00 - Dzień dobry.
8.30 - Telekatalog. 8.40 - Myśli świąteczne. 9.05 - Teleart. 9.45 - Program muz. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Nasz język. 16.40 - W świecie koszykówki. 17.10 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Pierwszy kanał. 18.25 - Program białoruski. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Dla dzieci. 19.30 - 01, 02, 03, 20.00 - Panorama. 20.40 - Film fab. „Córka studniarza”. 23.00 - Wiadomości. 23.10 - Studio sportowe. 23.20 - Film dok.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 10.35 - Na wasze życzenie. 15.25 - S. „Krytyk”. 15.50 - Oponuj. 16.50 - Tak. Nie. 17.40 - Film anim. 18.05 - S. „Bez domu jest źle”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Cuda”. 19.50 - Telekasy. 20.00

- Wiadomości. 20.25 - S. „I znowu Brideshead”. 21.30 - Po obu stronach granicy. 22.00 - Tangomania. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „Szukajcie chytrych”. 23.15 - Film dok.

BALTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 19.00 - S. „Pravo Berke'a”. 20.00 - S. „Manuela”. 20.30 - Humor. 21.00 - Film fab. „Oszukańcze uderzenie”. 22.50 - S. „Show Boda Morysona”. 23.15 - Humor.

TELE-3

17.30 - Reforma ochrony zdrowia. 18.00 - Audycja muz. 18.55 - Wiadomości. 19.00 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - Opowiadanie swoje przygody. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - Film fab. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Nowości sportowe. 22.30 - Audycja polemiczna. 23.05 - S. „Policja z Miami”.

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Moskwy. 8.10 - O filmach. 8.30 - Studio OSP. 9.30 - Nowy Jork. 9.50 - Tydzień

sportowy. 10.20 - Apteka. 10.30 - Dziękuję za zakup. 11.00 - Film fab. „Czerwona gorączka”. 12.40 - Dziękuję za zakup. 13.05 - 90x60x90. 13.20 - S. anim. 13.50 - Wiadomości z Moskwy. 14.00 - Film fab. „Dawne rytmy”. 18.00 - Humor. 19.00 - Wiadomości. Dziś miasteczko. 19.10 - Telefon 23-55-60. 20.00 - Sezon zimowy. 20.10 - Teatr. 21.00 - I. Ilijński - aktor wszystkich czasów. 22.15 - Katastrofy tygodnia. 22.45 - Wiadomości z Moskwy. 23.00 - Wiadomości. 23.10 - Prasa i muzyka.

VILSAT

16.05 - Vilsat TOP 20. 18.05 - Przewidywać przyszłość. 18.50 - Biznesmen. 19.05 - Wyjątkowe ceny. 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Muzyka. 19.40 - Monologi. 19.50 - Film dok. 20.15 - Sklep muz. 20.30 - Korespondent. 20.45 - Pieróg świąteczny. 20.50 - Telekatalog. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Film fab. „Michaiko Lomonosow”. 22.20 - Koncert.

23.00 - Nowości muz. 23.15 - Muzyka. 23.45 - Puls Wilna.

I KANAŁ ROSJI

5.00 - Dzień dobry. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.35 - Wiadomości. 8.15 - S. „Dziwczyna o imieniu Los”. 9.00 - Pole cudów. 10.10 - Uraza-Bajram. 11.20 - KWP-97. 13.20 - Program E. Riazanowa. 14.20 - S. anim. 14.45 - Maraton. 15.00 - Godzina gwiazd. 15.40 - S. „Karina i jej pies”. 16.10 - Do lat 16 i więcej. 16.35 - Dookoła świata. 17.15 - S. „Dziwczyna o imieniu Los”. 18.05 - Pogoda. 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Zgadnij melodię. 19.00 - Poniedziałek z Poznaniem. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - S. „Poltergeist”. 21.40 - Film fab. „Życie wybitnych ludzi”. 22.10 - Filmy według A. Puszkina. 23.55 - Ekspres prasowy.

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny. 7.00 - Wieści. 7.15 - Towary pocztą. 7.25 - S. „Truskaweczka”. 7.55 - Droga

redakcja. 8.20 - Towary pocztą. 8.30 - Show dogonowych. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 9.55 - Towary pocztą. 10.00 - Wieści. 10.15 - Towary pocztą. 10.25 - Rosyjski biznes. 11.05 - Za okolicą. 11.20 - Rosyjska karaoka. 11.50 - Palicha 14. 11.55 - Autograf. 12.00 - Ostatnia droga Puszkina. 12.55 - Magazyn nieruchomości. 13.00 - Wieści. 13.20 - Filmy anim. 15.00 - Razem. 15.25 - Lekarz domowy. 15.30 - Pięte koło. 16.00 - Wieści. 16.15 - Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni. 16.55 - Nowości. 17.05 - Zatoka morską. 17.25 - Spójrz na siebie. 17.40 - S. „Truskaweczka”. 18.10 - Podwójny portret. 18.40 - VIP. 19.00 - Wieści. 19.35 - Show dogonowych. 20.10 - S. „Santa Barbara”. 21.05 - Pogoda. 21.10 - Dobry wieczór. 22.00 - Wieści. 22.30 - Teleloteria. 22.55 - Mecz gwiazd.

POLSAT

8.00 - Poranne z Polsatem. 8.55 - Poranne in-

formacje. 9.00, 23.25 - Polityczne graffiti. 9.15 - Klub Fitness Woman. 9.30 - „Czarodziejka z Księżyca”. 10.00 - „MacGyver” - serial. 11.00 - „Żar młodości” - serial. 12.00 - „Powrót do Edenu” - serial. 13.00 - Disco Polo Live. 14.00 - P.M.A.M. Gra/My. 14.30 - Miss Telewizji. 15.00 - Dziwny satyryk kraju. 15.30 - Klub satyryków. 16.20 - Halogramy! i Ye! Ye! Ye! 16.30 - „Czarodziejka z Księżyca”. 17.00, 19.45, 23.00 - Informacje. 17.15 - Czas na naturę - magazyn. 17.45 - Trzy kwadraty: gra - zabawa. 18.10 - Kalambury. 18.40 - „Skrzydła” - serial. 19.10 - „Świat według Bunch” - serial. 19.40 - Moim zdaniem. 20.00 - „Mac Gyver” - serial. 21.00 - Film na telefon: „Królowa z Bulwaru Uciech. Samotne kobiety, żonaci mężczyźni”. 23.35 - „Gliniarz i prokurator” - serial. 0.30 - Magazyn sportowy. 1.40 - „Żar młodości” - serial.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 8 lutego zachmurzenie, przelotne opady. Wiatr południowo-zachodni, porywisty. Temperatura 0-2 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni nie będzie opady. Temperatura w nocy od -1 do +4 stopni, w dzień 0-5 stopni ciepła.

KALENDARIUM

* **Sobota (8.II)** jest 39 dniem 1997 roku. Do końca roku pozostało 326 dni.

* Znak Zodiaku - Wodnik. x Imieniny: Jana, Hieronima, Żakliny.

* Wschód Słońca - 7:55, zachód - 17:12. Długość dnia 9 godz. 17 min.

* Księżyc. Nów - 7 lutego.

* **Niedziela (9.II)** jest 40 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 325 dni.

* Znak Zodiaku - Wodnik. x Imieniny: Apolonii, Cyryla, Donata, Nikifora.

* Wschód Słońca - 7:53, zachód - 17:14. Długość dnia 9 godz. 21 min.

* Księżyc. Nów - 7 lutego.

* **Poniedziałek (10.II)** jest 41 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 324 dni.

* Znak Zodiaku - Wodnik. x Imieniny: Agatona, Elwiry, Jacka, Scholastyki.

* Wschód Słońca - 7:51, zachód - 17:16. Długość dnia 9 godz. 25 min.

* Księżyc. Nów - 7 lutego.

EKRANY

SKALVIA - 1 sala „Potwór z Loch Ness” (W. Brytania); 8-9.II o 12, 14, 20.15. 8.II - „Maj 68 roku” o 16. 8.II - „Chinka” o 18.10. 9.II - „Okupacja i wyzwolenie” o 16. 9.II - „Pan Klein” o 18.10. II sala - 9.II - „Ostatni bohater filmowy” (USA) o 11.50, 14.50. „Ta jedyna” (USA) o 13.10, 16.15, 18.20.

LIETUVA - „Potwór z Loch Ness” (W. Brytania) o 12, 16, 18, 20. „Okres zabawy” o 14.

VILNIUS - 9-12.II - „Strzelacz” o 13.30, 15.30, 17.30, 19.30; 8, 13.II o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30. 8.II - „Zniewalająca miłość” o 19.30. 13.II - „Krewne wesela” o 19.30.

HELIOS - 1 sala - „Truskawkowe lody z wanilią” (Francia, w jez. ros.) o 14.10, 18. „Ucieczka” (Francia) o 16, 19.50. II sala - „Desperado” (USA) o 14, 15.50, 17.40, 19.40.

PERGAL - „Frances” (W. Brytania) o 13.30, 16, 18.30.

WIDEOSALA „OZO” - 8.II - „Ewangelia według św. Mateusza” o 15.30. „Salo, czyli 120 dni Sodomy” o 18. 9.II - „Amarcord” o 15.30. „Casanova” o 18.

DRAUGYST - „Akademia pana Kleksa” (Polska, Rosja) o 15. „Jedenaste dni, jedenaste noce” (Włochy, USA) o 18.



Polska lista przebojów "Chcemy być sobą"

Notowanie 87 z dnia 06.02.1997 r.

- 1 (1) Natalia Kukulska "Dłoń"
- 2 (4) Mafia "W świetle dnia"
- 3 (2) Urszula "Coraz mniej"
- 4 (5) Varius Manx "Ruchome piaski"

- 5 (6) Andrzej Krzwy "Spełnienie"
- 6 (3) Magda Aniol "Teraz"
- 7 (7) Subway "Grosz w kieszeni"
- 8 (9) Zdrowa Woda "Piwo"
- 9 (8) Big Cyc "Makumba"
- 10 (N) Rotary "Wielkie hotele kryją w sobie tajemnice swe"

Poczekalnia:

1. Super palka i Najeżdźcy z Kosmosu "Heniek"
2. Kaśka Myszkiewicz "Ty istniejesz"

Głosowanie listowne:

Polska Lista Przebojów
Radio "Znad Wilii"
al. Laisves 60
2056 Wilno

PRACE HYDRAULICZNE

Instalujemy: wodomierze, urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne.

Wykonujemy: wszystkie prace hydrauliczne.

Liczniki na wodę zimną dla osób wspieranych ocieplamy instalujemy BEZPŁATNIE.

Tel. 72-80-28



9.00 - 18.00

(Zam. 159)

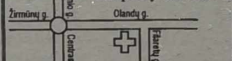
Apteka + Klinika

Weterynaryjna

Lekarz weterynarii na wezwanie do domu, w godz. 9.00-22.00.

Filaretu 16, Vilnius

Tel. pracy 69-62-02



Klinika drobnych zwierząt domowych

(Zam. 140)

Firma RRR

◆ Produkuje i instaluje drzwi metalowe typu sejfowego (także podwójne) o różnym wykończeniu.

◆ Kraty i drzwi do garaży.

◆ Wykonujemy prace przy instalacji wentylatorów i elektroinstalacji.

Nowości!

◆ Możliwa jest opłata za prace na kredyt.

◆ Tym, którzy uciepili od zimy, zniżka 50 proc.

Vilnius, ul. Vivalskio 18,

tel. 65-26-11, 23-12-43, 63-48-31.

(Zam. 167)

ZSA „Emegas”

Produkujemy i instalujemy metalowe drzwi typu sejfowego wraz z wykończeniem.

Vilnius,
tel. 23-35-84

(Zam. 120)

POMNIKI

- Dużo gotowych wzorów
- Zamówienia według katalogów
- Komputerowe projektowanie
- Przystępne ceny, zniżki.

Przyjmowanie zamówień: tel. 462076

Wystawa-sprzedaż: Švitrigailos 30, tel. 261127.

(Zam. 22)

LICZNIKI NA WODĘ

Dla osób wspieranych socjalnie - liczniki na zimną wodę BEZ PŁATNIE



Instalujemy, plombujemy, załatwiamy dokumenty. Prace wykonujemy szybko i jakościowo.

Telefon 77 81 03

Usługi taksówkarzy.

ZSA „Fiakras”.

70-57-05

Zawieramy umowy z firmami. Zatrudniamy nowych pracowników.

(Zam. 168)

SA „Snaige” naprawia lodówki, w Wilnie, rej. solecznickim, wileńskim, trockim, małackim.

Tel. 61-58-28, 22-85-97, 829847395.

(Zam. 2-V)

Pilna naprawa z gwarancją lodówek w domu klienta.

Vilnius, tel. 44-94-88.

Sprzedaje się dom z zabudowaniami i ziemią w rej. wileńskim, we wsi Mościszki. Można prowadzić gospodarstwo.

Vilnius, tel. 48-34-34.

(Zam. 79)

Sprzedam używany sprzęt konny i traktorowy.

Vilnius, tel. 67-62-67.

(Zam. 124)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie w Fabianiszkach.

Tel. 61-52-39.

(Zam. 150)

Sprzedam pokój w bursie.

Tel. 61-52-29.

(Zam. 151)

Efektywna i szybka nauka języka litewskiego. Sprzedaż kaset wideo.

Tanio uczy my języka angielskiego.

Vilnius, tel. 44-04-96.

(Zam. 156)

Centrum rekreacyjne w Lazdynai

(Basen)

Zapraszamy!

Basen długości 50 m oraz dwie sauny.

Czynne od godz. 9.00 do 21.00 bez dni wolnych.

Jest kawiarnia, solarium, a także małe baseny do nauki pływania dla dzieci.

Informacja: tel. 26-90-41, 26-89-27.

Adres: Lazdynai, Erfurto 13.

(Zam. 1-B)



Firma „MALDIS” Salon dzieł sztuki

Sprzedajemy i skupujemy

ANTIkwaryczne
I WSPÓŁCZESNE
DZIEŁA SZTUKI

(malarstwo, grafika, rzeźba, porcelana, wyroby jubilerskie i starodawne meble).

Rozliczenia i wycena - na miejscu.

Świadczymy usługi lombardu.

Vilnius, Basanavicziaus 6, tel. 22-21-92.

Spółka akcyjna ♦ Joint Stock Company

PASIDARYK PATS

Otwarto nowy
salon ekspozycji
płytek ceramicznych

Proponujemy
300 gatunków płytek
wyprodukowanych
w Europie.

W nowej sali handlowej odnowiona jest kolekcja naczyń.

Vilnius, ul. Viršuliškių
42, tel. 42-02-03, fax. 22-92-96.

codziennie 9-19,
Pracujemy: sobota 9-17,
niedziela - dzień wolny.

(Zam. 158)

Kierowca kategorii B, C i D poszukuje pracy.

Tel. 75-63-28.

(Zam. 172)

Drogo skupujemy akcje spółki akcyjnej „Lietuvos energija”. Rozliczamy się od razu.

Vilnius, tel. 73-30-40.

(Zam. 166)

Stale czynne są kursy szkolenia masażystów różnych specjalności.

Vilnius, tel. 67-79-83.

(Zam. 170)

Organizowane są kursy masażu bezkontaktowego i bioloekacji (określenia stref geopatogenicznych i diagnostyka).

Vilnius, tel. 67-79-83.

(Zam. 171)

Biała magia. Objawy. 9-15 lutego (10.00-13.00 lub 18.00-21.00).

Vilnius, Naugarduko 7. Szkola, tel. 63-55-95.

(Zam. 169)

Wileński Klub i Federacja Polska (AIKIDO)



- stale przyjmują nowych członków;
- organizują filie na Litwie.
Informacji udzieli się w Wilnie pod nr tel. 46-38-57.

(Zam. 181)

Specjalista od nadwozi samochodowych poszukuje pracy (staż pracy 17 lat).

Tel. 75-04-34.

(Zam. 174)

Księgowa poszukuje pracy.

Tel. 76-64-90.

(Zam. 175)



Wydawca
ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218; ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji - 42-79-49, zast. sekretarza - 42-79-50.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-68, społeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, solecznicki - 52-780.

Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Halina
JOTKIALŁO